

Nr 4/142

Kwiecień 2008 r.

Cena 2,00 zł

ZIEMIA

KOLBUSZOWSKA

Trzecia rocznica śmierci Papieża Jana Pawła II

Wywiad z Burmistrzem

*Miasto partnerskie
we Włoszech?*

*Zaproszenie do
Skansenu*



ZAPROSZENIE DO SKANSENU

Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej zaprasza **27 kwietnia (niedziela), od godz. 13:00**, na uroczyste otwarcie sezonu turystycznego 2008 w Parku Etnograficznym. W programie:

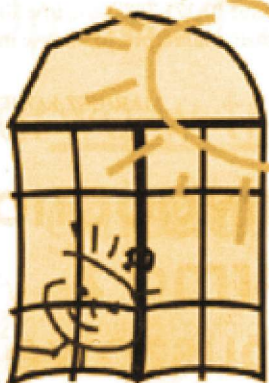
- Kiermasz rękodzieła artystycznego i żywności ekologicznej,
- Występ zespołu pieśni i tańca „Rzeszowiacy” z Mielca (godz. 16:00).

Zespół został założony w 1952 r. i zgodnie z nadrzędną ideą, wynikającą z założeń programowych i artystycznych, prezentuje na scenach krajowych, a od 1962 r. również za granicą, piękno i bogactwo folkloru polskiego, w tym pieśni, tańce i melodie rodzinnej Ziemi Rzeszowskiej. „Rzeszowiacy”, mają w swoim repertuarze polskie tańce narodowe: krakowiaka, kujawiaka, mazura, oberka i poloneza.

WSTĘP WOLNY
Zapraszamy!



SUWAŁSKA FABRYKA OKIEN I DRZWI



EURO OKNO

SKŁAD FABRYCZNY KOLBUSZOWA

Plac Wolności 54, tel. (017) 2270 090

OKNA I DRZWI

PCV, ALUMINIUM, DREWNO

ROLETY, PARAPETY, MONTAŻ

TRANSPORT, POMIAR I WYCENA - GRATIS!!!

ZIEMIA
KOLBUSZOWSKA

Miesięcznik społeczno-kulturalny
Wydawca: Regionalne Towarzystwo Kultury
im. Juliana Macieja Gosłara w Kolbuszowej

INDEKS: 32616X

ISSN 1232-051X

Redakcja: Barbara Szafraniec - redaktor naczelny, Jacek Bardan, Andrzej Jagodziński, Barbara Kardyś, Paweł Michno, Wojciech Mrocza. Skład - Łukasz Szymański,
Adres redakcji: ul. Kościuszki 6, 36-100 Kolbuszowa, tel/fax 017/ 22 75 199, e-mail: ziemiakolbuszowska@wp.pl.

Przeznacz 1% podatku na działalność statutową Towarzystwa. Nr KRS 0000109497

Strona Internetowa RTK: www.rtk.kolbuszowa.pl. Numer Konta RTK: 21918000082001000000390001. RTK Organizacją Pożytku Publicznego.

KULTURA I OŚWIATA W GMINIE KOLBUSZOWA

Wywiad z burmistrzem Kolbuszowej Janem Zubą

Redakcja: *Panie Burmistrzu, w przyszłym roku przypada 70-ta rocznica bitwy o Kolbuszowę i 65-ta rocznica akcji Burza. Jakie są plany uczczenia tych rocznic? Czy Kolbuszowa doczeka się pomnika ku czci Kolbuszowian, którzy walczyli i ginęli za wolną i suwerenną Polskę?*

Jan Zuba: Jest to temat bardzo już spóźniony; pamiętam, że już w latach 90-tych mówiło się o powołaniu Komitetu Budowy Pomnika w Kolbuszowej. Jakoś tak niefortunnie koleje losu się toczyły, że nie udało się pomnika ani zlokalizować, ani zbudować. Pojawiły się prace koncepcyjne, wykonane przez pana Wilhelma Hrycyszyna, przedstawiające różne wersje pomnika. Myślę, że teraz jest najwyższy i najbardziej sprzyjający moment, żeby taki pomnik powstał. Z dwóch powodów. Po pierwsze, dlatego że jest to okrągła, 70-ta rocznica wybuchu II wojny światowej i bitwy kolbuszowskiej, ale także przygotowujemy się do przebudowy płyty Rynku i dokumentacja, która w tym roku powstanie na przebudowę płyty Rynku, obejmować będzie także pomnik ku czci poległych w walce za Ojczyznę. Zlokalizowany będzie on najprawdopodobniej na skwerze nad Nilem. Jest szansa, żeby ten pomnik był odsłonięty w przyszłym roku, podczas rocznic wrześnieowych. Taki cel sobie stawiamy.

Jaką formę będzie miał ten pomnik? Czy są już projekty?

Jeśli chodzi o formy, to są różne pomysły na ten temat. Projektu końcowego jeszcze nie ma. Natomiast jest pewna koncepcja i są pewne pomysły. Ostatnio zajmowała się tym Komisja Oświaty i Kultury, która miała za zadanie zaopiniować sposób uczczenia 70-tej rocznicy wybuchu II wojny światowej. Jedną z propozycji, która wpłynęła do Urzędu Miejskiego była płaskorzeźba o wymiarach 2 x 5 m, wykonana w drewnie lipowym, która miałaby być ustawiona wewnątrz budynku Zespołu Szkół Technicznych. Drugim pomysłem, który był analizowany przez Komisję to ten właśnie pomnik, który byłby ustawiony na skwerze w centrum miasta i ten pomysł został pozytywnie zaopiniowany, więc pierwsze decyzje zapadły. W najbliższych tygodniach, w miesiącu kwietniu, chcę zorganizować spotkanie,

żeby powołać Komitet Organizacyjny Obchodów 70-tej rocznicy, ale także powołać Komitet Honorowy, bo musimy pamiętać także o tych, którzy walczyli o wolną, niepodległą Polskę, których jest już niewielu i chcielibyśmy zaprosić ich do Komitetu Honorowego Obchodów.

Gmina Kolbuszowa, tak jak i inne gminy powiatu, posiada rozbudowaną infrastrukturę oświatowo-kulturalną: świetlice, wiejskie domy kultury itp. Czy nie sądzi Pan, że obecnie należy inwestować bardziej w ludzi, aby tę infrastrukturę wykorzystali w pełni?

Oczywiście w całości się zgadzam z tym, że same budynki, same mury, choćby najładniejsze, najlepiej wyposażone, nie rozwiązują potrzeb w zakresie kultury, jeżeli nie ma ludzi, więc tutaj największym, najcenniejszym kapitałem są właśnie ludzie. Chcemy, żeby te obiekty rzeczywiście bardzo dobrze funkcjonowały. Muszę powiedzieć, że oprócz działalności Miejskiego Domu Kultury zaczyna się pojawiać coraz więcej inicjatyw, wychodzących bezpośrednio od środowisk wiejskich, jeśli chodzi o wykorzystanie tych obiektów i organizację czasu wolnego pod kątem kultywowania dawnych tradycji, kultury ludowej i innych form działalności kulturalnej. To dobrze rokuje na przyszłość. Jest coraz większe zaangażowanie lokalnych społeczności. Mam na myśli koła gospodyń wiejskich, które przeżywają swój rozkwit, ale nie tylko, bo pojawiły się również zespoły folklorystyczne, pojawiają się grupy taneczne, zaczyna garnąć się młodzież i to jest ważne, że taka oddolna inicjatywa, niewymuszona, zaczyna się roawiać. Przykładem takich działań oddolnych jest realizacja projektu pod nazwą: „Smaki tradycji szansą na zachowanie dziedzictwa kulturowego w zjednoczonej Europie”. To jest przykład na to, że lokalne pomysły mogą być podstawą do składania wniosków i sku-



tecznego pozyskiwania środków. Nam się udało pozyskać na realizację takiego projektu kwotę 47 000,00 zł. Pozwoli ona na zorganizowanie 10 spotkań przez poszczególne koła gospodyń wiejskich, podczas których będą prezentowane dania kulinarne, które odchodzą już w przeszłość. Chodzi tutaj o dania regionalne, które pamiętamy z dzieciństwa, a współczesna młodzież już nie zna tych smaków. Ważne jest to, że w realizację tego projektu, oprócz pań z kół gospodyń wiejskich, będzie również zaangażowana młodzież ze szkół podstawowych. Po to, żeby to dziedzictwo kulturowe, związane m.in. z regionalnymi potrawami, przetransmitować na młodsze pokolenia. Efektem realizacji tego projektu będzie książka kucharska, która będzie zawierać zbiór przepisów potraw regionalnych. Inicjatorem tego przedsięwzięcia są Gmina, Koło Gospodyń Wiejskich, Muzeum Kultury Ludowej i Regionalne Towarzystwo Kultury im. J. M. Gosłara.

Kolejnym tematem, który jest przykładem takiej oddolnej inicjatywy, jest Lokalna Grupa Działania „SIEDLISKO” - możliwość skorzystania z szansy, jaką daje Program Rozwoju Obszarów Wiejskich tzw. „Lider”, gdzie można będzie

pozyskać środki na realizację wielu ciekawych pomysłów, w wielu miejscowościach jednocześnie. Związana z inicjatywą Gminy Kolbuszowa lokalna grupa działania, skupia cztery gminy: Kolbuszowę, Dzikowiec, Raniszów i Majdan Królewski. Ta grupa została już zarejestrowana w Sądzie Gospodarczym w Rzeszowie, aktualnie pisana jest strategia, niezbędna przy ubieganiu się o środki z tego programu i będzie szansa na realizację wielu ciekawych projektów na przestrzeni kilku najbliższych lat, tj. do 2013 roku. To jest również przykład tego, że różne środowiska potrafią ze sobą rozmawiać i chcą się dogadywać oraz wspólnie realizować ciekawe projekty.

Tak więc, jeżeli chodzi o rozwój kultury, to także i na tym polu zaczyna się pojawiać coraz więcej inicjatyw, pomysłów i pieniędzy na ich realizację.

Synagoga kolbuszowska administrowana jest przez Muzeum Kultury Ludowej i niestety niszczeje. Jaki jest stan prawny tego zabytkowego obiektu? Staraniem Regionalnego Towarzystwa Kultury, w latach 60-tych, przeprowadzono generalny remont i dlatego interesują nas dalsze losy tego zabytku. Jaka funkcję, w ocenie Pana Burmistrza, powinien spełniać ten obiekt w przyszłości?

Uważam, że ten obiekt powinien służyć mieszkańcom nie tylko miasta, ale także mieszkańcom naszego regionu, jako obiekt o charakterze muzeum, ale nie tylko, ponieważ duża sala, która jest od czasu do czasu wykorzystywana na wernisaże, wystawy prac czy to malarskich, czy fotograficznych może służyć jako sala koncertowa i sądzę, że warto byłoby zrobić wszystko, żeby tak się stało. Od kilku lat toczy się postępowanie przed sądem

warszawskim o zwrot tej synagogi gminie żydowskiej. Prawdopodobnie zakończy się tym, że synagoga wróci do gminy żydowskiej, ale jednocześnie jest szansa na to, żeby w dalszym ciągu mogła służyć społeczeństwu. Wielu mieszkańców widzi potrzebę, żeby to był obiekt o charakterze sali koncertowej, sali wystawowej, jak również, aby wystawa, ekspozycja eksponatów muzealnych dotycząca historii Kolbuszowej mogłaby w dalszym ciągu być tam prezentowana. Sądzę, że taka jest perspektywa najbliższych miesięcy, może lat, że tak się właśnie stanie.

Czy gmina jest stroną w tym postępowaniu?

Gmina nie jest stroną, dlatego, że jest to obiekt administrowany przez Marszałka Województwa Podkarpackiego. Oczywiście Muzeum Kultury Ludowej użytkuje ten obiekt, ale Muzeum jest instytucją podległą panu Marszałkowi. Podczas spotkania w ubiegłym roku, na którym dyskutowaliśmy z przedstawicielami gminy żydowskiej możliwości przejęcia tego obiektu na potrzeby muzeum, pojawiały się różne pomysły w jaki sposób zakończyć sprawę roszczeń gminy żydowskiej. Jedną z koncepcji przewiduje, że ten obiekt będzie służył społeczności lokalnej, jako obiekt użyteczności publicznej związany z kulturą Kolbuszowej, z kulturą regionu.

Czy Euro 2012 jest szansą, czy zagrożeniem dla inwestycji w naszej gminie?

Można powiedzieć, że tak i nie. Tak, jeśli chodzi o możliwość skorzystania ze środków unijnych na modernizację obiektów sportowych, mam tutaj na myśli Euroboiska 2012. Pojawił się na Podkarpaciu taki program, którego celem jest budowa boisk o sztucznej nawierzchni, współfinan-

sowanych ze środków Unii Europejskiej. Z drugiej strony jest to również zagrożenie z uwagi na to, że priorytetem staną się wydatki związane z infrastrukturą dotyczącą autostrad, dróg ekspresowych, obwodnic, lotnisk czy stadionów i środki unijne będą w pierwszej kolejności kierowane na te właśnie duże inwestycje, związane z bezpośrednią obsługą Euro 2012. Stąd samorządy na inne zadania inwestycyjne mogą mieć mniejsze środki niż pierwotnie to zakładano.

A czy będzie to miało wpływ na inwestycję związaną z budową basenu kolbuszowskiego?

Nie. Wręcz przeciwnie, bo właśnie taka infrastruktura, w postaci krytej pływalni, jest jak najbardziej pożądana i to ukazuje nasz potencjał, jeśli chodzi o możliwość zapewnienia wolnego czasu dla osób, które będą przyjeżdżały do Polski w związku z Euro 2012. Ponieważ Mistrzostwa będą organizowane przez dwa kraje sąsiadujące ze sobą: Polskę i Ukrainę, więc liczymy, że Podkarpacie będzie także w kregu zainteresowania wszystkich sympatyków Mistrzostw Europy Euro 2012. Kryta pływalnia jest uatrakcyjnieniem naszej oferty turystycznej.

Dlaczego inwestycja, przy której prace tak mocno rozwijały się na jesieni, a nawet w zimie, w tej chwili stanęły i nie są realizowane? Jakie będą dalsze losy basenu kolbuszowskiego i Skate Parku?

Ta inwestycja jest etapowana. Od początku było takie założenie, że etapujemy inwestycję, w związku z tym te prace, które zostały wykonane do stanu surowego przykrytego zostały zakończone w miesiącu grudniu. Kontrakt się zakończył i w tej chwili przygotowujemy przetarg na drugi etap, który będzie obejmował zakres robót zewnętrznych, czyli: stolarkę, elewację, przyłącza i pewne roboty zewnętrzne związane z infrastrukturą. To jest drugi etap. W trzecim etapie będzie realizacja robót wykończeniowych i technologii basenowej. Obecnie mamy 2.440.000,00 zł w budżecie. Przetarg planowany jest na koniec kwietnia, więc od maja prace powinny ruszyć i potrwać do późnej jesieni. W przyszłym roku, będzie ostatni przetarg, a oddanie obiektu do użytku planowane jest w 2010 r. Udało nam się pozyskać środki z Ministerstwa Sportu w wysokości 2.400.000,00 zł, te środki są rozłożone w czasie. W ubiegłym roku z tej kwoty przypadło nam 50.000,00 zł, w tym roku jest to kwota 100.000,00 zł, natomiast na przyszły rok



będzie do wykorzystania kwota 2.250.000,00 zł oprócz tego będziemy się starać o środki unijne i dlatego to etapowanie. Niestety w tym roku nie możemy ogłosić przetargu na całość robót z uwagi na to, że w tym roku nie ma naboru wniosków do funduszy unijnych. Nabór ten będzie dopiero w lutym przyszłego roku. Dlatego w tym roku chcemy kontynuować na obiekcie prace, które mogą być wykonane przed ostatecznym zakończeniem inwestycji, a w roku następnym ogłosilibyśmy przetarg na roboty wykończeniowe i technologię basenową, które byłyby realizowane w latach 2009-2010.

Skate Park przy basenie na pewno spodoba się młodzieży. Kiedy będą mogli z niego skorzystać?

Okazało się, że jest sporo młodzieży, która się pasjonuje tą dyscypliną sportową i ma w niej swoje osiągnięcia. Prace związane z utworzeniem Skate Parku zostały podjęte już w ubiegłym roku. Została przygotowana powierzchnia asfaltowa.

Jest to inwestycja rozłożona w czasie, ponieważ jest kosztowna. Do dnia dzisiejszego wydaliśmy na ten cel 80.000,00 zł, więc nie jest to mała kwota, a jeszcze są pozostałe koszty towarzyszące, które pochłoną dodatkowe środki finansowe. Udało nam się znaleźć sponsora, który zakupi pierwsze urządzenie - mini rampę - najważniejsze, największe i najbardziej atrakcyjne dla korzystających. Natomiast pozostałe urządzenia i infrastrukturę towarzyszącą będziemy się starali uzupełniać na bieżąco. Pilną sprawą jest ogrodzenie terenu, tak żeby było pełne bezpieczeństwo dla użytkowników Skate Parku.

W ościennych gminach likwidowane są szkoły podstawowe. Czy jest zagrożenie likwidacji szkół wiejskich w gminie Kolbuszowa?

Można mówić o zagrożeniu. Natomiast patrząc na sytuację demograficzną, jaka jest w miejscowościach, gdzie funkcjonują szkoły i patrząc na dużą ostrożność władz oświatowych, mam tu na myśli Kuratorium, ale także Ministerstwo Edukacji, to liczę na to, że taka potrzeba w naszej gminie nie zajdzie. My zlikwidowaliśmy w wyniku reformy systemu oświatowego cztery szkoły, piąta uległa samorozwiązaniu z uwagi na to, że uczniowie z tej miejscowości, chodzi mi o Nową Wieś, uczęszczają do Szkoły Podstawowej nr 2 w Kolbuszowej. Szósta mała Szkoła Podstawowa w Kolbuszowej Dolnej została przekształcona w Szkołę Specjalną. Sądzę, że pozostałe miejscowości: Bukowiec, Domatków, Zarębki, Wery-



nia, Przedbórz, które liczą w tej chwili ponad 60 uczniów, powinny szkoły posiadać. Byłem nie tak dawno na konferencji poświęconej w całości edukacji, tj. konferencji zorganizowanej przez Podkarpackie Towarzystwo Samorządów Terytorialnych, i tam prezentowane były różne modele funkcjonowania małych szkół w małych miejscowościach. Lekarstwem na funkcjonowanie małych szkół, jest ich przekształcenie w placówki niepubliczne. Rozwiązanie to jest stosowane w wielu gminach, w różnych częściach kraju i pozwala ono na prowadzenie szkół w oparciu o inne przepisy niż Karta Nauczyciela. Myślę, że Ministerstwo będzie również podejmować działania w tym kierunku, bo przekazuje do samorządów wyraźne sygnały, żeby stworzyć model funkcjonowania małych szkół w oparciu o inne przepisy niż Karta Nauczyciela. To będzie szansa dla tych miejscowości, które mogłyby się znaleźć przed widmem likwidacji szkoły. Natomiast, na dzień dzisiejszy na Podkarpaciu słyszymy i czytamy w regionalnej prasie o likwidacji wielu szkół, ale są to szkoły, w których było 13, 15, 17 uczniów, więc tam rzeczywiście nie bardzo było kogo uczyć i był problem co zrobić, żeby w zgodzie społecznej te szkoły mogły być zlikwidowane. Jak wiemy dzisiaj rodzice takiej zgody nie chcą wyrazić.

Ile gmina dopłaca do oświaty?

Podwórko oświatowe jest bardzo szerokie i nie wszystkie zadania są objęte subwencją oświatową. Subwencja oświatowa przypada tylko i wyłącznie na szkoły podstawowe i gimnazja. To jest subwencja liczona na ucznia, czyli pieniądź idzie za uczniem przy standardzie 24 uczniów w klasie, a więc jeśli jest ich połowa mniej to jest to i połowa mniej pieniędzy. Są więc różnice i gmina musi dołożyć. Można powiedzieć tak: do funkcjonowania wszystkich szkół, jeśli chodzi o wydat-

ki bieżące, niezwiązane z inwestycjami, gmina rocznie dokłada 2,5 mln zł, bo drugie 2,5 mln, które dokładamy, to są środki na utrzymanie przedszkoli. Zadanie własne gminy, bez subwencji oświatowej z budżetu państwa, to koszt prawie 2,9 mln zł rocznie, a przypomnę, że mamy 7 przedszkoli publicznych i 2 niepubliczne, które również otrzymują subwencję z tym, że niższą, bo 75% tego, co przypada na przedszkola publiczne. Wpłaty rodziców są na poziomie 370.000,00 zł, pozostała kwota, przekraczająca 2,5 mln, to jest dotacja z budżetu gminy. Ale polityka państwa również w tym zakresie zaczyna się zmieniać. Słyszymy, że wszystkie dzieci 5-letnie mają być objęte obowiązkiem przedszkolnym, a dobrze by było, żeby większość dzieci w wieku 3-5 lat, również mogła korzystać z wychowania przedszkolnego. Stąd samorzady podjęły starania, również za pośrednictwem parlamentarzystów, żeby opieka przedszkolna mogła być dofinansowywana z budżetu państwa. My, jako samorząd, podejmujemy działania, które mają na celu pozyskanie środków unijnych na rozwój działalności przedszkoli. W tym roku złożyliśmy wniosek na dodatkowe zajęcia w przedszkolach, które będą związane z nauką języka angielskiego i z rytmiką, wniosek o wartości 100.000,00 zł i obejmujemy tym wnioskiem wszystkie przedszkola publiczne i niepubliczne. Nasze przedszkola cieszą się bardzo dobrą opinią rodziców i nadzoru kuratorskiego, ale wprowadzenie języka angielskiego i rytmiki w każdym przedszkolu na pewno da jeszcze lepsze efekty, jeśli chodzi o korzyści płynące z posyłania dzieci do przedszkola, sprawią, że zajęcia staną się jeszcze bardziej atrakcyjne.

Dalsza część wywiadu dotycząca inwestycji w gminie Kolbuszowa w następnym numerze

JUŻ PO STRACHU

Kwiecień 2008

Nr 4 (142)

Na równe nogi postawiła policję, straż i służby kryzysowe działające przy Urzędzie Gminy informacja jednego z mieszkańców Weryni. W trakcie wykonywania prac porządkowych w stodole mężczyzna znalazł przedmiot przypominający pocisk artyleryjski. Nietypowym znaleziskiem zajęli się we wtorek, 1 kwietnia, saperzy z Rzeszowa.

Jak się okazało, podejrzany przedmiot prawdopodobnie nie stanowił zagrożenia, jednak fachowcy zabrali go ze sobą. Na poligon do Nowej Dęby zabrali również znalezione w tym samym miejscu łuski do dział przeciwlotniczych.

Do niecodziennego odkrycia doszło podczas prac porządkowych na strychu drewnianej stodoły. W trakcie sprzątania właściciel posesji natknął się na przedmiot przypominający pocisk - Podejrzewając, że może być to niewybuch, mężczyzna przerwał dalsze prace i natychmiast zawiadomił policję – mówi Krzysztof Matejek z Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej. Sprawę przekazano do Urzędu Miejskiego. Zgodnie z przepisami, zabezpieczenie terenu oraz wyeliminowanie niebezpieczeństwa należy do służb kryzysowych działających przy Urzędzie. - Podjęliśmy natychmiastowe działania. Zabezpieczyliśmy miejsce, w którym znaleziono pocisk oraz wezwaliśmy saperów z Rzeszowa. Niestety okazało się, że ich przyjazd tego samego dnia jest niemożliwy. To jedyna grupa zajmująca się m.in. niewybuchami na całym Podkarpaciu – poinformował Krzysztof Matejek. Niebezpiecznym przedmiotem znalezionym w Weryni, saperzy zajęli się na drugi dzień. Do czasu przyjazdu saperów, wejścia na posesję pilnowali strażnicy miejscy oraz strażacy ochotnicy z Weryni.

SYLWIA TĘCZA



Straż Miejska natychmiast zabezpieczyła otoczenie wokół stodoły, w której znaleziono podejrzany przedmiot.

NAMALOWALI, JAK WZYWAĆ POMOCY

62 osoby wzięło udział w gminnych eliminacjach X edycji Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego dla dzieci i młodzieży. W tym roku konkurs przebiega pod hasłem: „112 w trudnej sprawie – nie używaj przy zabawie”. Swoje prace plastyczne, wykonane dowolną techniką, mogli nadsyłać uczniowie w wieku od 6 do 16 lat, w tym również podopieczni i wychowankowie szkół specjalnych i świetlic terapeutycznych.

Na konkurs spłynęły piękne prace wykonane różnymi technikami. Wszystkie miały za zadanie przedstawić sposoby reakcji w czasie pożarów, różnego rodzaju wypadkach: na drodze, w domu czy nad wodą, a także innych zagrożeń, takich jak: powódzie, katastrofy ekologiczne i budowlane. Jak mówią organizatorzy, zadaniem konkursu jest kształtowanie właściwego zachowania dzieci i młodzieży w obliczu zagrożenia, uświadamianie, – jak postępować w momencie jego zaistnienia. Jednym z celów konkursu jest również przypomnienie, że w Polsce istnieje już europejski numer alarmowy 112, pod którym można uzyskać pomoc w każdej sytuacji zagrażającej życiu i zdrowiu.

Wśród kilkudziesięciu prac jury wybrało i nagrodziło te najciekawsze. Na specjalnym spotkaniu z Zastępcą Komendanta PSP st. kpt. inż. Markiem Babulą, wręczone zostały im nagrody książkowe oraz akcesoria plastyczne.

W I kategorii (6- 8 lat), 1 miejsce zajął Kacper Sito ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Kolbuszowej. W II kategorii wieko-

wej (9 – 12 lat), zwyciężyła praca Dominika Roga z SP nr 2 w Kolbuszowej. Zwycięzcą III kategorii wiekowej (13 – 16 lat), okazała się Agnieszka Bigdoń z Gimnazjum w Widelce. Wśród reprezentantów IV kategorii (uczniowie niepełnosprawni) 1 miejsca zdobyła Beata Starzec z Zespołu Szkół Specjalnych w Kolbuszowej Dolnej.

Laureaci I, II, III miejsc oraz prace wyróżnione – ogółem 16 rysunków, prze-

szło tym samym do etapu powiatowego, w którym zawalczą o przejście do trzeciego etapu – wojewódzkiego. W połowie czerwca odbędą się eliminacje centralne. Po etapie centralnym wybrane prace finałowe będą eksponowane na uroczystościach finałowych oraz w budynku Komendy Głównej PSP, jak również zamieszczone na stronie internetowej www.straz.gov.pl

S.T.



KRONIKA POLICYJNA KPP KOLBUSZOWA

Kolejni nietrzeźwi kierowcy

Od początku marca kolbuszowscy policjanci zatrzymali trzech nietrzeźwych kierowców - jednego rowerzystę i dwóch szoferów. 2 marca, nocą, w Komorowie, zatrzymano 22-letniego mieszkańca Wilczej Woli, który kierował „Polonezem” mając w wydychanym powietrzu 1,8 promila alkoholu. Zatrzymany tej samej nocy w Kolbuszowej 24-letni kierowca VW Golfa miał w wydychanym powietrzu 1,10 promila alkoholu.

Wielki Tydzień nie dla wszystkich był czasem refleksji. W powiecie kolbuszowskim policjanci zatrzymali w tych dniach kolejnych kierowców „na podwójnym gazie”. Niechlubnym rekordzistą okazał się mieszkaniec powiatu jasielskiego, który, mając w wydychanym powietrzu ponad 2,30 promila alkoholu, „piratował” rowerem po ulicach Kolbuszowej.

Wprowadzał do obiegu fałszywe banknoty 200-złotowe

3 marca, około 15.00, na terenie Kolbuszowej pojawił się mężczyzna, który w jednej z kwaciarni zapłacił banknotem 200-złotowym. Sprzedawczyni zaraz po wyjściu klienta zorientowała się, że otrzymała od niego fałszywy banknot. Zauważyła jedynie, że odjechał samochodem marki Peugeot. Powiadomieni o zdarzeniu policjanci ruszyli w pogoń. Po chwili, już poza miastem, funkcjonariusze zatrzymali samochód - kierował nim 24-letni mieszkaniec Hajnówki. Mężczyzna miał przy sobie ponad 5 tysięcy złotych oraz 67 sztuk fałszywych banknotów 200-złotowych. Prokurator Okręgowy w Tarnobrzegu zarzucił 24-latkowi wprowadzenie do obrotu podrobionego banknotu o nominale 200 złotych w Kolbuszowej oraz zamiar wprowadzenia do obiegu kolejnych 100 fałszywych banknotów. Sąd aresztował mężczyznę na dwa miesiące.

Kradzieże i włamania

10 marca jeden z mieszkańców gminy Cmolas powiadomił telefonicznie policjantów o tym, że nieznany sprawca, prawdopodobnie 8 marca w godzinach popołudniowych, skradł na jego szkodę około 150 l oleju napędowego. Paliwo zostało skradzione z autobusu stojącego na parkingu na terenie Cmolasu. Zgłaszający oszacował straty na sumę około 650 złotych.

11 marca 28-letnia mieszkanka Kolbuszowej zawiadomiła Policję, że z terenu

należącego do niej zakładu jej ojciec skradł narzędzia i maszyny o łącznej wartości około 15 tysięcy złotych. Poszkodowana kobieta złożyła wniosek o ściganie swego rodzica.

Nocą 11/12 marca, w Kolbuszowej, nieznany sprawca włamał się do zaparkowanego na jednym z przyblokowych parkingów Fiata Uno. Łupem złodzieja padł panel od radia, którego wartość właścicielka pojazdu wyceniła na około 50 złotych.

Tej samej nocy, na posesji jednego z mieszkańców Kolbuszowej Górnej, zjawili się amatorzy złomu. Gdy właściciel spokojnie spał, złodzieje skradli z podwórka elementy metalowe, których wartość pokrzywdzony oszacował na kwotę około 500 złotych.

Także nocą 11/12 marca, w Kolbuszowej Górnej i Widelce, nieznany sprawca włamał się do metalowych stojaków z butlami gazowymi. Skradli 7 butli z gazem o łącznej wartości około 1 000 złotych.

Wieczorem 19 marca, do Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, zgłosiła się mieszkanka Ustrzyk Dolnych. Kobieta złożyła zawiadomienie o kradzieży sprzętu jeżdżieckiego na jej szkodę. Do zdarzenia miało dojść na terenie Dzikowca. Wartość skradzionego mienia zgłaszająca wyceniła na 7 500 złotych. Okoliczności sprawy wyjaśniają kolbuszowscy policjanci.

Nocą 22/23 marca, na jednym z kolbuszowskich parkingów, znów pojawił się amator wyposażenia Volkswagenów. Złodziej włamał się do VW Golfa i skradł stamtąd radio samochodowe o wartości 250 złotych.

W dniu 24 marca, w godzinach popołudniowych, kolbuszowscy policjanci zostali powiadomieni o włamaniu do budynku biblioteki w Cmolasie. Do zdarzenia doszło prawdopodobnie pomiędzy 21 a 24 marca. Złodzieje, po wyłamaniu okna i drzwi do kolejnych pomieszczeń, skradli komputer wraz z wyposażeniem oraz słuchawki. Wartość skradzionego mienia oszacowano na około 4 000 złotych.

Nocą 24/25 marca złodziej grasował także w Kolbuszowej, na terenie klubu „Bogacz”. Jego łupem padła torbka jednej z uczestniczek zabawy. Mieszkanka

powiatu rzeszowskiego straciła karty bankomatowe, telefon komórkowy oraz dowód osobisty. Wartość skradzionych rzeczy oszacowano na około 1 300 złotych.

Wypadki drogowe

13 marca, około godz. 13.25, w miejscowości Kosowy, doszło do wypadku drogowego. Jak wynika z ustaleń Policji, kierująca samochodem dostawczym Renault 47-letnia kobieta, wykonując manewr wyprzedzania, uderzyła w lewy bok samochodu osobowego marki VW Golf, którego kierowca, 19-letni mężczyzna, w tym czasie rozpoczął wykonywanie manewru skrętu w lewo. W wyniku zdarzenia ranny został kierowca VW Golfa. Mężczyzna, z wstrząśnieniem mózgu, stłuczeniem głowy i klatki piersiowej, pozostał na obserwacji w szpitalu.

22 marca, około 14.10, w Weryni, kierujący samochodem osobowym marki Renault 78-letni mężczyzna, włączając się do ruchu z zatoki autobusowej, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z autobusem marki „Autosan”, nadjeżdżającym drogą relacji Leżajsk - Mielec. W wypadku ranny został kierowca samochodu Renault. Mężczyzna został przewieziony do szpitala, gdzie pozostał na obserwacji. Obydwaj kierowcy byli trzeźwi.

Pożary

8 marca wieczorem, w Wilczej Woli, w jednym z domów jednorodzinnych doszło do pożaru w pokoju, w którym spało dwoje kilkuletnich dzieci. Chłopcy, w wieku 6 i 8 lat, pozostawali pod opieką ojca, który przebywał w sąsiednim pomieszczeniu. W pewnej chwili mężczyzna zauważył dym wydobywający się z pokoju dzieci. Okazało się, że pali się wersalka, na której spał 6-letni Daniel. Mężczyzna, przy pomocy swego brata i sąsiadów, ugasił ogień, jednak jego synek został ranny - z poparzeniami rącek, nóżek i brzucha trafił do Szpitala Wojewódzkiego w Rzeszowie.

Do kolejnego pożaru doszło 9 marca, około 14.00, w Kolbuszowej. W kotłowni jednego z domów jednorodzinnych zapaliło się drewno składowane w pobliżu pieca. Wezwani na pomoc strażacy szybko ugasili ogień, uniemożliwiając jego rozprzestrzenienie się do innych pomieszczeń. Straty oszacowano na sumę około 2 000 złotych.



Dzień pierwszy kwietnia jest od wieków związany z obyczajem robienia żartów. Dlatego też wesoło i z humorem czas spędziła spora grupa uczniów z terenu naszej gminy, która wzięła udział w Wielkiej Wiosennej Paradzie Krokodyli na ulicach Kolbuszowej.

Poprzebierani w rozmaite stroje, z maskotkami, wymalowani radośni młodzi ludzie, przeszli z rynku do budynku Miejskiego Domu Kultury. Pochód otwierał największy kolbuszowski Krokodyl Niluś - pluszowa maskotka, która od kilku tygodni towarzyszy głównie meczom piłkarskim na stadionie Kolbuszowianki i już zyskała sobie wielu sympatyków.

Jak co roku, maszerując ulicami miasta, uczestnicy wiosennej parady zatrzymali się na chwilę przed Urzędem Miejskim. Tam wyszli do nich Krzysztof Wilk - Przewodniczący Rady Miejskiej, burmistrz Jan Zuba oraz jego zastępca Marek Gil. Samorządowcy przywitani uczestników marszu i uścisnęli łapę najważniejszemu uczestnikowi parady - Nilusiowi. Po zrobieniu pamiątkowego zdjęcia, na dalszą drogę przekazali maszerującym

kosz ze słodyczkami i ... wrócili do swoich obowiązków.

Po dotarciu do Miejskiego Domu Kultury uczestnicy parady wzięli udział w różnych konkursach, które zostały tam zorganizowane. Rozstrzygnięto konkurs wielkiego krokodylego rapowania oraz konkurs plastyczny na najlepsze krokodyle graffiti. Najlepszymi raperami, według jury, okazali się uczniowie klasy II a z Gimnazjum nr 1 w Kolbuszowej oraz uczniowie z klasy IV b Szkoły Podstawowej nr 1 w Kolbuszowej. Oba zespoły otrzymały po 400 złotych – nagrodę ufundowaną przez MDK oraz Fundację Serce. W kategorii plastycznej nagrodzono aż 16 osób. Każda z nich otrzymała sprzęt elektroniczny, słodycze oraz zestaw farb.

Do konkursów zgłosili się uczniowie: ZS nr 1, ZS w Widelce, Gimnazjum w Niwiskach, Gimnazjum Specjalnego



w Kolbuszowej Dolnej, Szkoły Podstawowej w Domatkowie, SP w Weryni, SP w Cmolasie.

Niewątpliwie gwiazdą tegorocznej parady krokodyli był... Niluś. Być może latem nasz miejski krokodyl nawiąże nowe przyjaźnie np. z Ogórkiem Beczuciem z Kalisza Nadmorskiego. Na biurko burmistrza Kolbuszowej Jana Zuby trafiło bowiem zaproszenie z Ustki na ogólnopolski zlot maskotek. Władze nadmorskiej miejscowości chcą, aby w tegorocznej paradzie, na którą zjeżdżają się maskotki z wielu polskich miast, reprezentujące różne firmy, instytucje, organizacje i urzędy, uczestniczył również kolbuszowski krokodyl. Zapraszają Nilusia również do odwiedzin dzieci w jednym z tamtejszych szpitali.

SYLWIA TĘCZA
PROMOCJA@KOLBUSZOWA.PL



Z ŻYCIA EMERYTÓW I RENCISTÓW

Rok 2008 emeryci powitali uroczystie na spotkaniu opłatkowym, które odbyło się w dniu 17 stycznia 2008 r. w Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej.

W spotkaniu uczestniczyło 123 osoby, w tym zaproszeni goście: Poseł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec i przedstawiciele władz samorządu powiatu i miasta oraz organizacji współpracujących ze Związkiem Emerytów, Rencistów i Inwalidów.

W części artystycznej z kolędami wystąpił Chór Męski i Zespół Muzyczny z Kolegiaty pod wezwaniem Wszystkich Świętych w Kolbuszowej, którym dyrygował Stanisław Frankiewicz. Za występ, który bardzo podobał się obecnym, serdecznie dziękujemy dyrygentowi i wykonawcom.

W dniu 14 lutego 2008 r. odbyło się posiedzenie Zarządu Rejonowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, podsumowujące działalność Związku w roku 2007. Omówiono również przygotowania do kampanii wyborczej, która

kończy 5-letni okres kadencji obecnego Zarządu. Zakończenie kadencji przewidziane jest w miesiącu maju br. Wybory nowego zarządu odbędą się w końcu maja na ogólnym zebraniu wszystkich członków Związku. O terminie zebrania nasi członkowie będą powiadomieni.

Przed zakończeniem kadencji odbędzie się jeszcze wycieczka do Jury Krakowsko-Częstochowskiej, do Ojcowa, którą planujemy zorganizować ok. 14 maja br.

Zapraszamy naszych członków do udziału w wycieczce, jak też w ostatnim



zebraniu wszystkich członków w tej kadencji, które odbędzie się w maju, celem wybrania nowego Zarządu Rejonowego na kadencję 2008-2012. O dokładnym terminie powiadomimy przez ogłoszenie na naszej tablicy ogłoszeń.

Z. SERAFIN

ROK HERBERTA W KOLBUSZOWSKIEJ BIBLIOTECE

Kolbuszowska ksiąznica przyłączyła się do obchodów „Roku Herberta”, organizując konkurs poetycko-literacki „Życie i twórczość Zbigniewa Herberta”, pod patronatem Posła na Sejm RP Zbigniewa Chmielowca. Współorganizatorem konkursu było Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej.

Inicjatorem ustanowienia "Roku Herberta" był Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Kazimierz Michał Ujazdowski. W posiedzeniu Sejmu, podczas którego doszło do przyjęcia uchwały mającej oddać hołd Zbigniewowi Herbertowi, wzięły udział siostra poety Halina Żebrowska i żona Katarzyna Herbert.

Konkurs skierowany został do uczniów szkół średnich z terenu powiatu kolbuszowskiego i składał się z dwóch części: recytacji oraz testu sprawdzającego znajomość życia i twórczości.

Dwudniowy konkurs zaangażował oczywiście również nauczycieli języka polskiego poszczególnych szkół średnich oraz grupę 22 startujących uczestników.

Laureatami konkursu w kategorii „Recytacja” zostali:

I miejsce:

Joanna Babula – Liceum Ogólnokształcące w Kolbuszowej

Edyta Kaczmarska – Zespół Szkół Technicznych w Kolbuszowej

II miejsce:

Damian Kosiorowski - Zespół Szkół Technicznych w Kolbuszowej

III miejsce:

Aneta Pazdro - Zespół Szkół Technicz-

nych w Kolbuszowej

Gabriela Sitko - Liceum Ogólnokształcące w Kolbuszowej

Wyróżnienie przyznano:

Andrzejowi Sondej – Zespół Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Węryni.

W kategorii „Życie i twórczość” laureatami zostali:

I miejsce:

Dariusz Kawa – Liceum Ogólnokształcące w Kolbuszowej,

II miejsce:

Katarzyna Tylutki - Liceum Ogólno-

rook
Zbigniewa
HERBERTA

kształcące w Kolbuszowej

III miejsce:

Justyna Bieleń – Liceum Ogólnokształcące w Kolbuszowej

Roksana Grądzka - Zespół Szkół Technicznych w Kolbuszowej

Wyróżnienie przyznano:

Justyna Grabiec - Liceum Ogólnokształcące w Kolbuszowej.

Laureatom obu konkursów wręczono nagrody książkowe.

JANUSZ KOZŁOWSKI



BĘDZIE BLOK KOMUNALNY

Komisja Finansów i Gospodarki Komunalnej Rady Miejskiej zatwierdziła już ostateczną lokalizację bloku komunalnego, który ma powstać w Kolbuszowej. Budynek stanie przy ul. Wojska Polskiego. W 32 mieszkaniach zamieszkają głównie rodziny, które stać będzie na czynsz. Pierwsi mieszkańcy pojawią się w nim już w 2010 r.

Budynek będzie miał cztery klatki. Z zewnątrz ma to być ładny i estetyczny blok - zapewnia Jan Zuba, burmistrz Kolbuszowej: - Mieszkańcy już od dawna alarmowali, że jest pilna potrzeba zbudowania bloku dla rodzin, których nie stać na kupno mieszkania od spółdzielni. Władze miasta rozważały wiele możliwości, m.in. tę związaną z towarzystwem budownictwa socjalnego. Ale szybko się okazało, że to nie jest dobre wyjście. Analizowaliśmy sytuację np. w Ropczycach i okazało się, że TBS nie jest dla nas. To jest wyjście drogie, także dla najmujących. Płaci się czynsz, ale spłaca się także kre-

dyt. Wydatki są więc znaczne, a najmujący nie staje się nigdy właścicielem mieszkania. Koniec końców to dobre dla nieźle zarabiających - tłumaczy Zuba.

Budowa nowego bloku ruszy najprawdopodobniej w przyszłym roku. Pierwsi mieszkańcy pojawią się w nim w 2010 r. - Oczywiście trzeba pamiętać, że wiele zależy od tempa prac, które nigdy nie jest do końca przewidywalne. Poza tym nie wiemy ile będą kosztować materiały budowlane w 2009 r. Na razie zakładamy, że zbudowanie metra kw. bloku będzie kosztować około 2.500 zł - szacuje burmistrz Zuba.

Obecnie gmina posiada około 80 mieszkań komunalnych. Tymczasem stale wydłuża się liczba oczekujących na takie lokum. W tej chwili jest to około 30 rodzin, ale są też takie, które warto przemieścić z budynku przy ul. Kolejowej, gdzie są trudne warunki - wspólne kuchnie i łazienki. Niektóre z mieszkających tam rodzin poradziłyby sobie z płaceniem czynszu w nowym bloku komunalnym. Właśnie chociażby to kwalifikuje ten budynek do przekształcenia w socjalny - tłumaczy burmistrz Zuba.

S.T.

SESJA RADY MIEJSKIEJ

28 marca obradowali miejscy radni.

Tym razem, sesja zaczęła się na sportowo. Prezes Fundacji na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej, Andrzej Jadach zrelacjonował, jak wygląda działalność sportowej organizacji zajmującej się głównie szkoleniem dzieci i młodzieży w sekcjach piłki nożnej - *Fundacja organizuje m.in. zawody zgodnie z terminarzem ustalonym z nauczycielami wychowania fizycznego szkół podstawowych i gimnazjów oraz kalendarze imprez Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego. Jesteśmy postrzegani, jako jeden z najlepszych ośrodków sportowych w województwie* - relacjonował prezes Jadach. Informacje z działalności przedstawili także radnym prezesi klubów: Huragan Przed-

bórz, Wilga Widełka oraz Trotyl Zarebki. Nie zabrakło również prezesa KKS Kolbuszowianki, która w tym roku obchodzi swoje 60 - lecie.

Sporo emocji towarzyszyło dyskusji na temat kolejnego punktu dotyczącego zaciągnięcia przez Gminę pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie, na finansowanie budowy kanalizacji sanitarnej - deszczowej w rejonie ul. Mickiewicza w Kolbuszowej. Ostatecznie wniosek nie został przegłosowany, a punkt jeszcze raz zostanie przedyskutowany na kolejnej sesji.

Radni jednogłośnie zagłosowali za przyjęciem uchwały w sprawie zawarcia

porozumienia pomiędzy Gminą Kolbuszowa a PKP Polskie Linie Kolejowe. Oznacza to, że Gmina Kolbuszowa będzie utrzymywać przejście podziemne na kolbuszowskim dworcu, które zostanie wybudowane przez PKP. Budowa przejścia jest jedynym rozwiązaniem, aby poprawić bezpieczeństwo mieszkańców, gdy przez Kolbuszową zaczną jeździć pociągi do Warszawy - przekonywał rajców Burmistrz Jan Zuba.

S.T.



Burmistrz Kolbuszowej

INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej, ul. Obrońców Pokoju 21

ZOSTAŁ WYWIESZONY,

zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (t.j. z 2004r. Dz.U. Nr 261, poz. 2603 ze zmian.) wykaz nieruchomości gruntowych własności Gminy Kolbuszowa, przeznaczonych do oddania w dzierżawę na rzecz dotychczasowego dzierżawcy.

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ
JAN ZUBA

MIASTO PARTNERSKIE WE WŁOSZECH?

Być może niebawem Kolbuszowa zyska nowego zagranicznego partnera. Chodzi o włoskie miasto Cassino, w środkowych Włoszech. Na razie z wizytą w tym sympatycznym miasteczku, leżącym u stóp wzgórza Monte Cassino, byli kolbuszowscy samorządowcy na czele ze starostą kolbuszowskim Józefem Kardysiem oraz wiceburmistrzem Kolbuszowej Markiem Gilem.

Delegacja z Kolbuszowej pojechała do Włoch wspólnie z przedstawicielami powiatu mieleckiego oraz mieleckiego Stowarzyszenia Quo Vadis Podkarpacie. W trakcie kilkudniowego pobytu Kolbuszowianie odwiedzili m.in. cmentarz żołnierzy polskich poległych w bitwie o Monte Cassino. Na grobach trzech żołnierzy, pochodzących z terenu Kolbuszowszczyzny, oraz przy grobie generała Władysława Andersa starosta i wiceburmistrz złożyli kwiaty.

Celem kilkudniowego pobytu było poznanie się z władzami tamtejszego miasteczka oraz rozmowa o ewentualnym wyjeździe do Cassino grupy młodzieży w lipcu. Podróż do Włoch być może zaowocuje podpisaniem umowy partnerskiej. Włosi są bardzo zadowoleni ze spotkania i proponują, aby kontynuować rozpoczętą współpracę. – *Co ciekawe województwo Podkarpackie ma podpisaną umowę partnerską z tamtejszym regionem Lazio* – informuje wiceburmistrz Marek Gil.

Sprawę podpisania umowy partnerskiej z włoskim miasteczkiem poruszyli podczas ostatniego posiedzenia członkowie Gminnej Komisji Współpracy z Zagranicą. Ich zdaniem, rozpoczęte w tym celu działania powinny być kontynuowane. Dlatego kolejnym krokiem będzie napisanie listu intencyjnego do władz miasta Cassino, w którym sprecyzowane będą



Spotkanie Komisji Współpracy z Zagranicą

konkretne zasady współpracy obu miast. – *Trzeba będzie również znaleźć szkołę, z którą w przyszłości mogłyby współpracować kolbuszowskie placówki* – dodaje wiceburmistrz Gil. – *To piękne miasteczko, trochę większe od Kolbuszowej, a przy okazji ze wspaniałymi tradycjami, położone w pobliżu Monte Cassino. Byłoby wspaniale, gdyby młodzież z naszej gminy miała szansę tam pojechać, a podpisanie umowy o braterstwie daje możliwość m.in. wymiany między szkołami* – tłumaczy Joanna Ziolo – przewodnicząca Gminnej Komisji Współpracy z Zagranicą.

To nie wszystko, co ostatnio udało się zrobić w sferze spraw międzynarodowych w Kolbuszowej. Lada dzień okaże się, czy w czerwcu dojdzie do skutku przyjazd delegacji ze Starego Sambora na Ukrainie. Jeśli przyjaciółom zza wschodniej granicy uda się uzyskać wizy do Polski, to w połowie czerwca Zespół Szkół w Widelce przyjmie delegację nauczycieli i młodzieży ze Wschodu. Ich wizyta ma być połączona z koncertem Zespołu Pieśni i Tańca „Oslawianie”.

Jak podkreśla Joanna Ziolo, cały rok upłynie pod znakiem podróży. Młodzież i rodziny z naszej gminy zamierzają w tym roku odwiedzić po kolei wszystkie braterskie miasta. – *Już w czerwcu do niemieckiego Apensen wybierze się kilka kolbuszowskich rodzin. W lipcu grupa młodzieży z kolbuszowskich szkół wyjeżdża do Francji. W październiku planowany jest wyjazd młodzieży z Gimnazjum nr 2 do Niemiec. Ale to nie wszystko. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, prawdopodobnie jesienią młodzież z Kolbuszowej będzie miała szansę pojechać z wizytą do Irlandii* – podkreśla Joanna Ziolo.

Oprócz podróży uczniowie mają również szansę zabłysnąć wiedzą na temat miast partnerskich, a najbliższa okazja pojawi się już pod koniec maja. W ostatnim tygodniu tego miesiąca odbędzie się 13 Konkurs Wiedzy o Francji i Bretanii dla uczniów Szkół Podstawowych i Gimnazjów.

Soddisfatto l'assessore al turismo Giorgilli Verso il gemellaggio con due città polacche

FIUGGI - Gemellaggio vicino tra i due Comuni della Polonia, Kolbuszowa e Mielec, e la città termale di Fiuggi.

In occasione della presentazione dell'avvenuto gemellaggio tra la Provincia del sud della Polonia Mielec e quella di Frosinone, è stato avviato un rapporto di amicizia e commerciale anche con le località della Polonia. A spiegare l'iniziativa è stato l'assessore al turismo del Comune di Fiuggi, Stefano Giorgilli, che ieri mattina ha ricevuto i sindaci delle città polacche all'interno dell'aula Consiliare: «La delegazione che è venuta in visita



Un momento dell'incontro (Foto Ennio Severa)

puntare a soggiorni per intero storico e le terme di Fiuggi settimana. I due sindaci polacchi dove quest'anno si svolgerà il



GOTOWANIE W KARCZMIE

Już pod koniec kwietnia rozpocznie się cykl szkoleń kulinarnych, które poprowadzą panie z kół gospodyń wiejskich. Wielkie gotowanie odbędzie się w kolbuszowskim skansenie. W każdą niedzielę maja i czerwca panie będą prezentować swoje potrawy i udzielać porad wszystkim zainteresowanym. Wszystkie przepisy znajdują się w książce kucharskiej, która zostanie wydana we wrześniu.

Na przeprowadzenie szkoleń kulinarnych oraz opracowanie i wydanie książki kucharskiej z potrawami regionalnymi, gminie Kolbuszowa udało się pozyskać środki unijne. Jako jedna z nielicznych gmin otrzymaliśmy na to pieniądze z Europejskiego Funduszu Społecznego – w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego – Kapitał Ludzki działanie 9.5 o nazwie – „Oddolne inicjatywy edukacyjne na obszarach wiejskich”.

„Smaki Tradycji – Kuchnia Regionalna Szansą Zachowania Unikatowej Edukacji We Wspólnej Europie Pokoleń” – to tytuł projektu, na który udało się zdobyć ponad 47 tysięcy złotych. To pieniądze, które pozwolą na zorganizowanie cyklu 10 spotkań. Odbędą się one w formie szkolenia. Skorzysta z nich około 100 pań z 10 kół gospodyń wiejskich z terenu naszej gminy, a także około 200 dzieci z wiejskich szkół. W trakcie każdego niedzielnego spotkania na skansenie zaprezentuje swoje wyroby inne koło. Uczestnicy będą mieli szansę nie tylko poprobować, ale nauczyć się ich przyrządzania.

Spotkania odbędą się w dniach: 27 kwietnia, a potem w maju (3, 11, 18, 25) oraz w czerwcu (1, 8, 15, 22, 29). Gotowanie będzie się odbywać w kolbuszowskim skansenie, w „Karczmie – z Hadli Kańczuckich”, w godzinach między 11⁰⁰ a 14⁰⁰.

Gospodynie już wiedza, co będą przyrządzać. Przygotowały przepisy np. na kaczki z mięsem, zalewajkę, krostki z ziemniaków czy pączki ziemniaczane. Po cyklu spotkań zostanie wydana specjalna książka kucharska ze wszystkimi specjalnościami. Zebraniem materiałów, opracowaniem i przygotowaniem książki do wydruku ma się zająć Regionalne Towarzystwo Kultury im. J. M. Gosłara w Kolbuszowej, które obok Muzeum Kultury Ludowej jest partnerem Gminy Kolbuszowa w realizacji projektu. Książka zatytułowana – Smaki Tradycji – Kulinarne Dziedzictwo Gminy Kolbuszowa, będzie liczyła około 100 stron. Planowany jest druk około 3 tysięcy egzemplarzy tego przewodnika po tradycyjnej kolbuszowskiej kuchni.

Konferencja podsumowująca szkole-

nie, na której po raz pierwszy zostanie zaprezentowana książka kucharska, odbędzie się 21 września, w budynku recepcji na kolbuszowskim skansenie.

SYLWIA TĘCZA



Pierwszy pokaz kulinarnych specjalności gospodyń z gminy Kolbuszowa już w niedzielę 27 kwietnia.

OGÓLNOPOLSKI „DZIEŃ OTWARTY” W URZĘDACH SKARBOWYCH WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Kolbuszowej

zaprasza

w dniu 19 kwietnia 2008 r. /w sobotę/

w godz. 9.00 - 13.00

do tutejszego Urzędu przy ul. Kościuszki 20

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Kolbuszowej informuje, że dzień 19 kwietnia 2008 r., tj. sobota będzie „Dniem otwartym” w urzędach skarbowych województwa podkarpackiego. Celem „Dnia otwartego”, jest przybliżenie podatnikom niełatwej pracy realizowanej przez urzędy skarbowe oraz umożliwienie im załatwienia indywidualnych, często skomplikowanych spraw podatkowych.

W trakcie wspomnianego dnia, podatnicy będą mieli możliwość spotkania się z pracownikami Urzędu i porozmawiania z nimi na nurtujące ich tematy podatkowe, dotyczące m.in. składanych zeznań podatkowych, opodatkowania dochodów uzyskanych za granicą czy zwrotu niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym.

- Ponadto podatnicy będą mogli uzyskać informacje, jak postępować w indywidualnych sprawach, aby zachować terminy i procedury m.in.:

- w zakresie spadków i darowizn,
- w przypadku zakupu pojazdów samochodowych w kraju i za granicą,
- wynikające z nabycia rzeczy ruchomych i nieruchomości.

P.O. NACZELNIK URZĘDU SKARBOWEGO

JAN PARTYKA



Burmistrz Kolbuszowej

INFORMUJE,

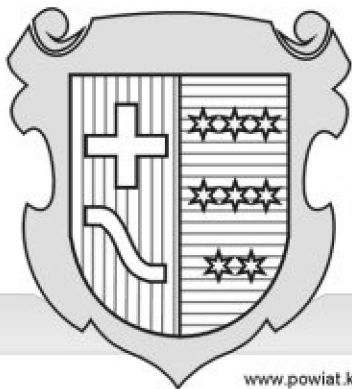
że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej, ul. Obrońców Pokoju 21

ZOSTAŁ WYWIESZONY,

zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (t.j. z 2004r. Dz.U. Nr 261, poz. 2603 ze zmian.), wykaz nieruchomości gruntowych własności Gminy Kolbuszowa, przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ

JAN ZUBA



INFORMACJE POWIATOWE

POWIAT ■ RADA ■ STAROSTWO

www.powiat.kolbuszowski.pl

e-mail: informacje@kolbuszowski.pl

tel. +48 (017) 22 75 880, fax +48 (017) 22 71 523

TRZECIA ROCZNICA ŚMIERCI PAPIEŻA JANA PAWŁA II

Trzy lata temu, 2 kwietnia 2005 r., o godzinie 21:37, świat obiegła wiadomość: „Ojciec Święty, Jan Paweł II, nie żyje”. Po 26-letnim pontyfikacie odszedł Papież, którego już za życia zwano Wielkim. Po Jego śmierci, wśród pielgrzymów na placu św. Piotra, pojawiły się transparenty z napisem „Santo Subito” – „Święty natychmiast”. Jan Paweł II zawsze miał szczególne miejsce w sercach Polaków, zarówno jeśli chodzi o Jego nauczanie, jak wydarzenia związane z Jego życiem i posługą. Szczególnym wymiarem obchodów rocznicy w tym roku są modlitwy w intencji rychłej beatyfikacji i kanonizacji Jana Pawła II.

Środa – 2 kwietnia br., była szczególnym dniem dla pracowników kolbuszowskiego starostwa, którzy wraz z Posłem na Sejm RP Zbigniewem Chmielowcem, Przewodniczącym Rady Powiatu Tadeuszem Kopcem i przedstawicielami Zarządu Powiatu oddali hołd i uczcili pamięć Wielkiego Polaka przed pamiątkową tablicą, poświęconą przez Jana Pawła II w Sandomierzu w 1999 roku, usytuowaną w budynku starostwa. **Kierownik PZO Elżbieta Kwaśnik:** „Dla Jana Pawła II najważniejsza była wolność i prawa człowieka, dlatego zawsze i wszędzie o tym mówił. W czasie każdej pielgrzymki; podczas każdego spotkania. Pielgrzymował do 135 krajów na wszystkich kontynentach. Nie był jedynie na Antarktydzie. Przemierzył 1,5 mln kilometrów, przyjął 17,5 mln pielgrzymów. Dziewięć pielgrzymek odbył do Polski. Każda z nich wniosła w rzeczywistość naszego narodu i Kościoła ogromny ładunek ewangelizacyjny i moralny. Słowa Papieża budziły nadzie-

ję, otwierały serca Polaków, wskazywały drogę, którą On świadomie i z wielką gorliwością kroczył przez całe swoje życie. By nie zagubić w sobie tego, co jest w naszych sercach i nadal wzbogacać się duchowo, wypełniając tym samym przesłanie Papieża, sięgajmy po książki Jego autorstwa. „Otwórzcie drzwi Chrystusowi” – to wołanie, które towarzyszyło całemu pontyfikatowi Papieża-Polaka niech pozostanie w Nas”.

Chwilę tą uczczono minutą ciszy. Dopełnieniem tej szczególnej chwili, była krótka refleksja i pamiątkowy wpis do kroniki poświęconej Janowi Pawłowi II.



Władze Powiatu Kolbuszowskiego złożyły kwiaty pod pomnikiem Jana Pawła II. Fot. A. Jarosz

Tego dnia, w Galerii „220” kolbuszowskiego starostwa, otwarto pokonkursową wystawę prac plastycznych IV Powiatowego Konkursu „Jan Paweł II Wierny Ojczyźnie”. Wernisaż ubarwiła pieśnią i poezją o Janie Pawle II młodzież z Gminnego Gimnazjum im. Jana Pawła II w Raniszowie.

Wielu mieszkańców Powiatu Kolbuszowskiego uczestniczyło w uroczystej Mszy Św. odprawionej w kolbuszowskiej kolegiacie. Wierni modlili się o kanonizację Jana Pawła II. Po eucharystii przed pomnikiem Sługi Bożego Jana Pawła II zostały złożone wieńce i kwiaty.

Postać Papieża Polaka najlepiej upamiętnią Jego własne słowa, wygłoszone podczas homilii na krakowskich Błoniach w 1979 roku: „Musicie być mocni miłością, która jest potężniejsza niż śmierć...”.

Ojciec Święty pozostaniesz w naszych sercach na zawsze.



Od prawej: Poseł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec, Przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Kopeć, Zarząd Powiatu – podczas wspólnej modlitwy. Fot. A. Jarosz

WYWIAD, OPINIE I SPOSTRZEŻENIA CZŁONKA ZARZĄDU POWIATU W KOLBUSZOWEJ MIECZYŚLAWA BURKA

Czy mógłby Pan bliżej przedstawić i przybliżyć swoją osobę mieszkańcom Powiatu?

Jestem radnym powiatowym z okręgu gminy Raniszów i Cmolas. Za zgodą wszystkich Radnych Powiatu zostałem wybrany do Zarządu Powiatu Kolbuszowskiego. Dodatkowo, w Radzie Powiatu, jestem członkiem Komisji Promocji, Rozwoju Gospodarczego, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki oraz w Komisji Zdrowia, Pomocy Rodzinie i Spraw Społecznych. Na codzień, mieszkam w Raniszowie. Jestem żonaty, mam czworo dzieci. Żona pracuje w Przedszkolu Publicznym w Woli Raniszowskiej; córka Paulina studiuje na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim kierunek pedagogika; córka Barbara studiuje na Uniwersytecie Rzeszowskim również na kierunku pedagogika; syn Michał uczęszcza do II klasy technikum, a najmłodszy Łukasz uczy się w pierwszej klasie gimnazjum. W chwilach wolnych od zajęć lubię spędzać czas w ogrodzie, doskonalając wiedzę z zakresu ogrodnictwa. No i oczywiście lubię sport, a w nim piłkę nożną i żużel.

Jest Pan od 1,5 roku Członkiem Zarządu Powiatu, co należy do Pańskich zadań?

Moje zadania, jak i wszystkich członków Zarządu Powiatu, wynikają ze Statutu Powiatu Kolbuszowskiego. Tych zapisów muszę się trzymać i wykonywać zgodnie z obowiązującymi regułami. Na Zarządzie podejmowane są wszystkie sprawy dotyczące życia Powiatu, z ich pozytywnymi i negatywnymi skutkami. Za te decyzje jestem odpowiedzialny. Powiat to duża „firma” - w 2007 roku obracał prawie 30 milionami zł. Z jednej strony to dużo, a z drugiej chciałoby się więcej i dlatego każdą złotówkę trzeba przegłądać niekiedy parę razy, aby ją wydać z dobrym skutkiem. Dobrze orientuję się także w sferze organizacji pozarządowych, działalności gospodarczej, środowisk ludzi żyjących poniżej minimum socjalnego, co w dużej mierze jest pomocne w podejmowaniu odpowiednich decyzji.

Czy praca ta daje Panu satysfakcję?

Proszę sobie wyobrazić, że należę do tych ludzi, którzy swoją pracę wykonują jako hobby i mają jeszcze za to pieniądze. Tak - pomimo różnych, czasami ciężkich chwil tej działalności, jest to praca przyjemna. Zresztą atmosfera, jaka panu-

je na posiedzeniach Zarządu, sprzyja dobremu podejmowaniu decyzji. Ponadto pracownicy obsługi rady są bardzo uczynni, co pozwala na spokojne wykonywanie zadań, jakie narzucili na nas wyborcy.

Ponadto aktywnie działa Pan w różnych organizacjach pozarządowych. Jak Pan wiąże obowiązki Radnego z pracą społeczną?

Praca społeczna i obowiązki radnego - dla mnie jest to wspólna droga. Jestem zapraszany do każdej wsi na zebrania sołectkie. Poruszane są tam różne sprawy nurtujące lokalną społeczność, co pozwala mi wszystkie problemy zinwentaryzować i wyciągać odpowiednie wnioski, przekładając je odpowiednim władzom, instytucjom, a co najważniejsze, jest to pomocne przy pisaniu programów i dopasowaniu ich do realnej rzeczywistości.

Działam społecznie w różnych organizacjach pozarządowych pełniąc różne funkcje. Swoje obowiązki wypełniam wydaje mi się dobrze. Świadczy o tym zapraszanie mnie do współpracy w innych organizacjach. Ostatnio w gminie Raniszów powstały trzy Stowarzyszenia z rejestracją w Sądzie, których byłem koordynatorem.

Bardzo sobie cenię pracę w organizacjach pozarządowych. Jest to próba mojego charakteru, sprawdzenia samego siebie, czy jestem potrzebny komuś, kto oczekuje pomocy i wie, że taką otrzyma. W pogoni za dobrobytem wielu działaczy wykrusza się, wielu chciało robić karierę, ale Stowarzyszenia to twarda rzeczywistość i zostają tylko te osoby, dla których dobro innych jest najcenniejsze. Pomijam tych, co pracują w Stowarzyszeniach za pieniądze, bo oni są zwykłymi pracownikami.

Działalność społeczna jest okupiona brakiem czasu dla siebie i najbliższych, w tym rodziny. To jest druga strona medalu - ciągle jesteśmy nieobecni w domu lub siedzimy przy komputerze pisząc pociągane wnioski, sięgając po nowe granty, po nowe środki, po nową lepszą rzeczywistość - rozwiązując lokalne problemy na miarę naszych możliwości.

Korzystając z gościnności łam niniejszej gazety, pragnę podziękować wszystkim, którzy przyczyniają się oraz rozumieją potrzebę takiego działania dla innych. Szczególnie mojej żonie za wyrozumiałość i cierpliwość względem mojej skromnej osoby.



Mieczysław Burek – Członek Zarządu Powiatu Kolbuszowskiego. Fot. Archiwum

Najważniejszym tematem ostatniej Sesji Rady Powiatu było udzielenie Zarządowi Powiatu absolutorium. Czy może nam Pan, w krótkim zarysie, przedstawić najważniejsze zadania, które złożyły się na to poparcie?

Pozwolę sobie je wyliczyć:

- Wykonanie rekordowej ilości dróg powiatowych tj. 16 km. W tym miejscu składam podziękowania wójtom i radnym poszczególnych gmin za udział finansowy, włożony w poprawę naszych dróg powiatowych.
- Odbudowa mostów i przepustów na 7 obiektach za kwotę 700 tys. zł.
- W Ośrodkach Zdrowia wykonano remonty i inwestycje na kwotę łączną 900 tys. zł, wykonano podjazdy do budynków, schody i windy oraz łazienki i sanitariaty dla osób niepełnosprawnych.
- Zakup sprzętu RTG wraz z ucyfrowieniem dla naszego szpitala na łączną kwotę 600 tys. zł. Obecnie dysponujemy bardzo wysokiej klasy sprzętem RTG.
- Remonty na wszystkich obiektach szkół średnich, za które Starostwo odpowiada. Szczególnie na budynku Zespołu Szkół Technicznych, gdzie nastąpiła wymiana okien, wykonano nowe dachy oraz części docieplenia ścian.

Uważam, że było dużo jeszcze innych zadań, a co za tym idzie duże wyzwanie dla Zarządu, Radnych i całego pionu organizacyjnego w Starostwie, którzy są odpowiedzialni za poszczególne zadania.

Oczywiście są złożone nowe wnioski w celu pozyskiwania dodatkowych pieniędzy dla Powiatu.

W Imieniu Zarządu składam podziękowanie wszystkim Radnym Powiatu Kolbuszowskiego za udzielenie pozytywnej opinii o pracy Zarządu za ubiegły rok.

ROZMAWIAŁA: ANNA JAROSZ

Z PRAC RADY POWIATU

W dniu 27 marca 2008 r. odbyła się XVIII Sesja III Kadencji Rady Powiatu w Kolbuszowej. Podczas niej Radni Powiatu realizowali 17 – punktowy porządek obrad.



Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś składa podziękowanie za udzielenie Zarządowi Powiatu Absolutorium. Fot. A. Jarosz

Absolutorium dla Zarządu Powiatu

Jednym z ważniejszych punktów obrad było rozpatrzenie sprawozdania Zarządu Powiatu z wykonania budżetu powiatu za rok 2007, pod kątem udzielenia mu absolutorium. Po rozpatrzeniu powyższego sprawozdania, Rada Powiatu (przy 17 głosach za) udzieliła jednogłośnie Zarządowi Absolutorium. **Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś:** „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Zaproszeni Goście. Na wstępie chciałbym podziękować za to głosowanie, które dobitnie mówi o tym, że ta Rada może pracować. To wszystko nie jest tylko zasługą Zarządu Powiatu, ale również jest to zasługa Rady Powiatu i pracowników Starostwa, którzy pracowali nad wykonaniem budżetu. Dziękuję wszystkim za to. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Jan Wiącek zauważył, że nasz budżet był „ładnie” wykonany i to prawda, że rozpoczynając rok, zakończyliśmy go z bardzo dobrym wskaźnikiem finansowym. Nie zadłużyliśmy się w tym roku, kwota zadłużenia zmalała, wskaźnik wykonania budżetu spadł nam o 7 %. Uważam, że jest to nasz wspólny sukces, dlatego jeszcze raz Wysokiej Radzie, Zarządowi Powiatu i służbom w starostwie składam serdeczne podziękowania!”.

Stan bezpieczeństwa sanitarnego Powiatu w 2007r.

Kolejnym punktem obrad było rozpatrzenie przez Radę Powiatu informacji SANEPID-u o stanie bezpieczeństwa sanitarnego powiatu za 2007 rok, którą przedstawił **Henryk Bałamut – Powiatowy Inspektor Sanitarny:** „Zadania z zakresu stanu bezpieczeństwa sanitarnego dotyczyły: warunków zdrowotnych środowiska,

żywności i żywienia, środowiska pracy, placówek nauczania i wychowania, żywności i żywienia w placówkach nauczania i wychowania, oświaty zdrowotnej i promocji zdrowia, służby zdrowia, a także zapobiegawczego nadzoru sanitarnego. Ponadto, w roku 2007, pracownicy Powiatowej Stacji Sanitarно-Epidemiologicznej w Kolbuszowej uczestniczyli w 1050 kontrolach, wydali 371 decyzji administracyjnych. Za naruszenie wymagań higieniczno-sanitarnych nałożono na zobowiązaniach 22 mandaty oraz 1 grzywnę w celu przymuszenia do wykonania obowiązków, skierowano jeden akt oskarżenia do Sądu Grodzkiego”.

W następnej kolejności Rada Powiatu rozpatrzyła sprawozdanie z działalności w 2007 r. Powiatowego Rzecznika Konsumentów. Sprawozdanie omówił **Powiatowy Rzecznik Konsumentów – Jan Wlazło.**

Rada Powiatu podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia Strategii Rozwoju Powiatu Kolbuszowskiego na lata 2007 – 2015. **Przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Kopeć:** „Strategia Rozwoju Powiatu Kolbuszowskiego jest niezbędnym elementem, służącym do absorpcji środków finansowych z funduszy strukturalnych. Strategia określa kierunki rozwoju Powiatu Kolbuszowskiego we wszystkich aspektach życia jego mieszkańców, gospodarki i środowiska. Ma za zadanie stworzenie wizji rozwojowej powiatu jako całości, jak również poszczególnych elementów systemu społeczno-gospodarczego, kulturowego i przyrodniczego. Określa również metody, niezbędne do realizacji wymienionych założeń. Strategia jest średniookresowym dokumentem planistycznym, który, z racji swego charakteru, będzie podlegał ciągłej aktualizacji. Uchwalenie Strategii Rozwoju ułatwi pozyskanie środków z funduszy unijnych, co przyczyni się do rozwoju Powiatu Kolbuszowskiego”.

Debata o sytuacji w rolnictwie w Powiecie

Sytuację w rolnictwie w Powiecie Kolbuszowskim, przedstawili zaproszeni goście: Krystyna Gdula – Zastępca Dyrektora ds. Rozwoju Obszarów Wiejskich PIR w Boguchwale, Aleksander Szafran – Kierownik Powiatowego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Kolbuszowej, Eugeniusz Stęga – Kierownik Małopolskiej Hodowli Roślin HBP, Magazyn Nasieniny w Kolbuszowej, a także Henryk Bazań – Agencja Nieruchomości Rolnych, Oddział Terenowy w Rzeszowie, Biuro Powiatowe w Kolbuszowej.

Radni podjęli uchwały

Ponadto, Rada Powiatu podjęła następujące uchwały:

1. W sprawie zaciągnięcia pożyczki na finansowanie planowanego deficytu budżetu Powiatu Kolbuszowskiego.
2. W sprawie ustalenia kierunków działania Zarządu.
3. W sprawie określenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego oraz wartości 1 punktu, celem ustalenia tabeli miesięcznych stawek wynagrodzenia zasadniczego dla pracowników Powiatowego Urzędu Pracy w Kolbuszowej.
4. Zmieniającej uchwałę Rady Powiatu w Kolbuszowej, w sprawie zatwierdzenia zestawienia projektu przychodów i wydatków Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska na rok 2008.
5. W sprawie zmian w budżecie powiatu kolbuszowskiego na rok 2008.

A. JAROSZ



Goście zaproszeni na debatę o sytuacji w rolnictwie w Powiecie Kolbuszowskim. Fot. A. Jarosz

PODSUMOWANIE DZIAŁALNOŚCI STRAŻAKÓW

Podsumowanie działalności Komendy Powiatowej PSP w Kolbuszowej w 2007 roku oraz przedstawienie głównych kierunków działań i zamierzeń na rok 2008 było tematem narady służbowej, która odbyła się w Domu Ludowym w Kolbuszowej Górnej.

Komendant Powiatowy PSP w Kolbuszowej bryg. Jan Ziobro dokonał otwarcia narady i przywitania przybyłych gości w osobach: Poseł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec, Podkarpacki Komendant Wojewódzki PSP w Rzeszowie bryg. Roman Dec, ks. kapelan Józef Książek, Dyrektor ds. Klientów Korporacyjnych PZU S.A. Oddz. Okręgowy Lublin Sławomir Gąsior, Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś, Przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Kopeć wraz z Radnymi, Komendant Powiatowy Policji w Kolbuszowej insp. Mieczysław Margański, Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP dh. mgr Stanisław Kosiorowski, Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba oraz Wójtowie Gmin powiatu kolbuszowskiego, Komendanci oraz Prezesi Gminni Ochotniczych Straży Pożarnych.

Spotkanie, poza złożoną przez Komendanta Powiatowego PSP w Kolbuszowej bryg. Jana Ziobro informacją z realizacji zadań za rok 2007, było także okazją do podziękowania instytucjom wspierającym oraz samorządom za ustawiczne wspieranie działań, mających na celu poprawę bezpieczeństwa obywateli.

W drugiej części narady miała miejsce ceremonia poświęcenia nowo otrzymanego sprzętu. Była to również okazja do prezentacji jego rozmieszczenia, przeznaczenia i wykorzystania przedstawicielom firm i instytucji wspierających poprawę wyposażenia Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w sprzęt ratowniczo-gaśniczy.

W części podsumowującej głos zabierali zaproszeni goście, którzy bardzo dobrze ocenili realizację zadań nałożonych na komendę i jednostki ochrony przeciwpożarowej w minionym roku. Wszyscy mówcy bardzo cenili sobie dotychczasową współpracę z kolbuszowskimi strażakami.

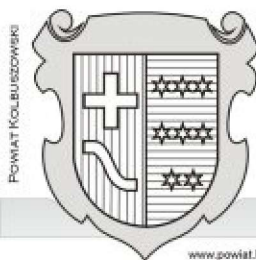
Na zakończenie Komendant Powiatowy podziękował wszystkim za aktywne wspieranie działalności KP PSP oraz jednostek OSP. Słowa podziękowania za ciągłą, bezpieczną służbę i pracę Komendant skierował również do wszystkich pracowników komendy.



Poseł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec kieruje słowa uznania dla pracy i działalności KP PSP w Kolbuszowej. Fot. Archiwum



Komendant Powiatowy PSP w Kolbuszowej bryg. Jan Ziobro, przekazuje na ręce Przewodniczącego Rady Powiatu Tadeusza Kopcia, wyrazy podziękowania za okazaną pomoc i wsparcie. Fot. Archiwum



INFORMACJE
POWIATOWE

POWIAT • RADA • STAROSTWO

www.powiat.kolbuszowski.pl

e-mail: informacje@kolbuszowski.pl

tel. +48 (0)17 22 75 880. fax +48 (0)17 22 71 523

Osoba do kontaktu: Anna Jarosz
Wydział Promocji i Kultury Powiatu Kolbuszowskiego tel. (017) 22 75 833
e-mail: informacje@kolbuszowski.pl

„NA ZIMOWO-WIOSENNE PRZESILENIE MIÓD TO ZBAWIENIE”

Pora na miód, który nazywany jest „najśladszym arcydziełem przyrody”, bowiem osładza nie zawsze słodkie życie człowieka od niepamiętnych czasów.

Dowód zbierania miodu 15 000 lat temu znajduje się na ścianie jednej z grot skalnych w Walencji (Hiszpania): na konarze drzewa stoi człowiek i wybiera miód. Egipska płaskorzeźba licząca sobie ok. 5000 lat przedstawia również scenę miodobrania. 3 500 lat temu w Egipcie wypisano na papirusie, dotąd zachowanym, jak hodować pszczoły w wielkich glinianych dzbanach. W Starym Testamencie zawarte są liczne wzmianki o miodzie. Wówczas miód nie tylko spożywano, ale leczono nim rany wojowników i balsamowano ciała wodzów. Hipokrates twierdził, że swoje 111 lat życia zawdzięczał jadaniam dużej ilości miodu. Do tej pory nie tylko pszczelarze w to wierzą, ale i nauka tego nie neguje. Istotnie, miód pod względem odżywczym jest kompozycją wyjątkowo udaną. Ten całkowicie naturalny, niezwykle element naszej diety, jest łatwo przyswajalny przez organizm, wzmacnia mięsień sercowy, przyspiesza przemianę materii. W jego skład, oprócz cukrów, wchodzi sole mineralne, żelazo, fosfor oraz godne uwagi ilości wit. A, B, C, poza tym cenne aminokwasy, enzymy.

O leczniczym wpływie miodu na ludzki organizm słyszeli chyba wszyscy. Dlatego naprawdę warto wzbogacić codzienny jadłospis o choćby kilka łyżeczek tego nektaru. Miody różnią się nie tylko smakiem, zapachem, barwą i rodzajem, ale także działaniem. Stąd dobrze jest wiedzieć, że: miód lipowy zalecany jest przy zapaleniu oskrzeli, działa uspokajająco i odkażająco; miód akacjowy podaje się cierpiącym na schorzenia przewodu moczowego, nerek i układu trawiennego; miód wielokwiatowy znajduje zastosowanie przy leczeniu kataru siennego i alergii; miód gryczany stosowany jest w leczeniu nadciśnienia, miażdżycy, zapaleniu nerek. Szczególnie polecany po złamaniach, ponieważ sprzyja tworzeniu się tkanki kostnej. Działa również odmładzająco, bo zawiera rutynę, zwaną „witaminą młodości”. Miód spadziowy wspomaga leczenie zaburzeń przemiany materii i anemii. Natomiast miód wrzosowy znalazł zastosowanie głównie przy leczeniu prostaty. Każdy rodzaj miodu łagodzi kaszel i przeziębienia, a także ma dobroczynny wpływ na serce. Miód jest jedynym produktem w naszej kuchni, który praktycznie się nie psuje. Mówiąc o miodzie

należy wspomnieć o tradycyjnych polskich miodach pitnych, które miały swoje specjalne receptury, dobrze strzeżone przez producentów. Zależnie od mocy miodu, od proporcji wody i miodu, wyrabiano półtorak, dwójniak, trójniak. Nasze pitne miody do dziś cieszą się zasłużonym powodzeniem nie tylko w naszym kraju, ale i zagranicą, tym bardziej, że ich tam na ogół nie wyrabiają.

Jeżeli chcemy mieć pewność, że miód, który zwykle kupujemy jest prawdziwy, bez dodatków cukru, wody i innych „wypełniaczy”, to należy łyżeczkę miodu nabrać ze słoika i wlać z powrotem. Jeżeli na powierzchni miodu utworzy się górką (a nie wgłębienie), to oznacza, że miód jest najwyższej jakości.

Miód pojawia się w wielu przysłowiach i popularnych powiedzeniach, zawsze pochlebnie. Te jego wszystkie walory sprawiły, że określenie „kraj miodem i mlekiem płynący”, wskazuje na kraj żyjący w błogostwie i dobrobycie.

Miód doceniany był i jest w kuchni, najczęściej stosujemy go jako dodatek do ciast, napojów, deserów, do chleba, marynat, zup i mięs. Łyżka miodu dodana do rosołu, czerwonego barszczu nada nie tylko szczególną smakową nutkę, ale rosół czy barszcz będą klarowne.

Kilka przepisów z dodatkiem miodu:

Szynka w miodzie

1 kg mięsa wieprzowego od szynki, 2 jajka, 6 łyżek płynnego miodu, 4 łyżki mąki kukurydzianej, 3 łyżki oleju, sól do smaku, olej do smażenia, do dekoracji trzy plasterki ananasa.

Mięso pokroić w cienkie plasterki, a następnie w paski (5-7 cm). Paski mięsa otoczyć w roztrzepanych jajkach wymieszanych z mąką kukurydzianą. Następnie smażyć na mocno rozgrzanym oleju na złoty kolor. Osączyć z tłuszczu na papierowym ręczniku. Miód wymieszać z 3 łyżkami oleju i smażyć, stale mieszając, na mocno rozgrzanej patelni aż zbrązowieje. Dodać mięso i smażyć potrząsając patelnią, tak, aby mięso pokryło się warstwą karmelu. Mięśne „frytki” przełożyć do salaterki, ostudzić, przybrać kawałeczkami ananasa i podawać z ryżem ugotowanym na sypko.

Wołowina z imbirem w miodowej marynacie

50 dag wołowiny (polędwica lub rostbef),

20 dag marchwi, 1 papryka (ok. 20 dag), 1 cebula (ok. 10 dag), 2 dymki, 5 dag imbiru lub 1 łyżeczka imbiru w proszku, 1 ½ szklanki bulionu mięsnego, kostka pieczeniowa, 1 por.

Marynata:

2-3 łyżki miodu ciemnego, 4 łyżki sosu sojowego, 2 łyżki mąki ziemniaczanej.

Przygotować marynatę: wszystkie składniki połączyć i dokładnie wymieszać.

Mięso pokroić w cienkie paski, zalać połową marynaty i odstawić na pół godziny. Cebulę, marchew, por obrać i pokroić w cienkie plasterki. Paprykę pokroić w paski długości 3 cm. Dymki obrać i pokroić w paski tej samej długości, co papryka. Imbir obrać i drobno posiekać. Zmarynowane mięso obsmażyć z obu stron na mocno rozgrzanym oleju. Osączyć z tłuszczu na papierowym ręczniku i przełożyć na talerz. Na tłuszczu pozostałym ze smażenia mięsa, rozłożyć warzywa, zalać bulionem i dusić pod przykryciem 10 min. na małym ogniu. Następnie zmniejszyć ogień, wlać resztę marynaty i gotować mieszając, aż sos zagęści się. Dodać imbir i dusić ok. 1 min. włożyć mięso, wymieszać i pozostawić na ogniu jeszcze 2 min. Podawać z ryżem lub makaronem.

Salatka ziemniaczana z miodem

80 dag ziemniaków, 4 parówki, 3 ogórki konserwowe, 2 cebule, 5 dag wędzonego boczek, pęczek koperku, 6 łyżek winnego lub jabłkowego octu, 2-3 łyżki miodu, 1 łyżka łagodnej musztardy, sól, cukier, pieprz do smaku.

Ziemniaki ugotować w mundurkach w osolonej wodzie, odcedzić, wystudzić, obrać z łupinek i pokroić w plasterki. Parówki pokroić w cienkie plasterki. Cebulę drobno posiekać. Boczek oraz ogórki konserwowe, pokroić w drobną kostkę. Boczek wysmażyć na chrupko na suchej patelni i przełożyć do ziemniaków ułożonych w salaterce. Do tłuszczu ze smażenia wlać ocet winny, krótko zagotować, dodać pokrojoną cebulę i przez chwilę dusić. Doprawić do smaku. Gorącą marynatą polać ziemniaki. Włożyć do salaterki parówki i ogórki, lekko wymieszać z ziemniakami i boczkiem. Salaterkę przykryć i odstawić na 30 min. w chłodne miejsce. Drewnianą łyżką wymieszać



musztardę z miodem i posiekany koperkiem i polać tym sałatkę. Wymieszać, doprawić do smaku solą, cukrem i pieprzem. Sałatka ta jest znakomita na piknik, grilowanie.

Miodowy keks

1 szklanka mąki, 4 jaja, 2 łyżki cukru, 2 łyżki kaszy manny, 1 łyżeczka proszku do pieczenia, ¼ szklanki miodu, ¼ szklanki zmielonych orzechów włoskich, cukier waniliowy lub olejek migdałowy, otarta skórka z 1 pomarańczy.

Oddzielić białka od żółtek. Żółtka utrzeć z cukrem i mieszając dodawać kolejno: roztopiony miód (po troszku), orzechy, mąkę, kaszę manną, proszek do pieczenia i przyprawy oraz sztywną pianę z białek i delikatnie wymieszać. Przełożyć ciasto do wysmarowanej tłuszczem i oprószonej mąką ziemniaczaną formy. Piec pół godziny w temp. 180° C. Upieczone ciasto polukrować lub posypać cukrem pudrem.

Miodownik z bitą śmietaną

1 ½ szklanki mąki, 3 łyżki miodu, 2 szklanki cukru, 3 jajka, ½ łyżeczki sody oczyszczonej, 1 łyżka soku z cytryny (lub octu jabłkowego).

Bitą śmietaną:

1 szklanka śmietanki kremówki, 1 szklanka cukru pudru.

Miód stopić, dodać cukier i jajka, dokładnie wymieszać. Następnie dodać mąkę, sodę z sokiem cytrynowym i ponownie wymieszać. Ciasto przełożyć na blachę wyłożoną papierem do pieczenia. Piec ok. 30 min. w temp. 180° C. Upieczony miodownik

przekroić poziomo na pół i wystudzić, następnie przełożyć bitą śmietaną. Resztą śmietany posmarować wierzch i udekorować orzechami włoskimi.

Biszkopt kawowy z miodem i orzechami

2 szklanki mąki, 3 jajka, ¼ szklanki miodu, 1 łyżeczka cynamonu, 10 dag zmielonych orzechów włoskich, 1 łyżeczka proszku do pieczenia, 1 płaska łyżeczka sody, pół łyżeczki soli, 4 łyżki oleju, 2 łyżki kawy rozpuszczalnej, 1 łyżka rumu lub spirytusu.

Mąkę przesiać, dodać cynamon, sodę, sól i proszek do pieczenia. Jajka ubić. Nadal ubijając dodać miód i olej. Mieszając, powoli wlewać kawę rozpuszczoną w ¼ szklanki ciepłej wody i wsypywać mąkę. Na koniec wymieszać ciasto ze zmielonymi orzechami i alkoholem. Do średniej wielkości tortownicy, wysmarowanej tłuszczem i obsypanej mąką ziemniaczaną, wyłożyć ciasto. Piec 40 min. w temp. 180° C. Po upieczeniu ciasto można polukrować.

Poładwiczki z miodem

3 poładwiczki wieprzowe, 3 łyżki miodu płynnego wielokwiatowego, 3 łyżki musztardy, 1 łyżka masła, 2 łyżki oleju, ½ szklanki śmietanki kremówki, pieprz, sól do smaku, ½ szklanki piwa.

Mięso posolić i oprószyć świeżo zmielonym pieprzem. Wymieszać 2 ½ łyżki musztardy z płynnym miodem i tą masą posmarować poładwiczki. Odstawić je do chłodnego miejsca. Po godzinie obsma-

żyć poładwiczki ze wszystkich stron na mocno rozgrzanym oleju i maśle. Następnie ogień zmniejszyć, a do poładwiczek wlać piwo (lub miód pitny) i dusić je na małym ogniu, aż piwo wyparuje. Wtedy wyjąć i trzymać w ciepłe, a na patelni wlać śmietankę, dodać pozostałą musztardę, wymieszać i zagotować. Poładwiczki pokroić w plastry ukośne, podawać z sosem, zieloną sałatą z dodatkiem klusek śląskich lub ziemniaków.

Jabłka z miodem doskonale na poprawę trawienia

1 kg obranych startych na tarce jabłek dusić na wolnym ogniu ok. ½ godziny. Dodać do ciepłych jabłek 1 szklankę miodu i dokładnie wymieszać. Przed jedzeniem zjeść 1-2 łyżki. Taka papka poprawia trawienie.

Cykoria duszona w miodzie

1 cytryna, 4 cykorie, 1 łyżka masła, 2 łyżki miodu, najlepiej gryczanego, sól, pieprz do smaku.

Z cytryny wycisnąć sok, cykorię obrać z wierzchnich liści i przekroić wzdłuż na ćwiartki. Delikatnie usunąć głąby. Na patelni roztopić masło, dodać miód i wymieszać. Włożyć cykorie i obracać, aby pokryły się miodową glazurą. Dodać sok z cytryny, odrobinę pieprzu i soli. Dusić pod przykryciem do czasu, aż cykoria zmięknie, ok. 15-20 min. Przed podaniem posypać cykorię zieloną pietruszką lub listkami rzeżuchy. Podawać na ciepło, jako dodatek do mięsa.

JANINA OLSZOWY

EDUKACJA W MUZEUM

Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej zaprasza dzieci i młodzież, wraz z nauczycielami, do skorzystania z oferty lekcji muzealnych organizowanych w Parku Etnograficznym w sezonie turystycznym 2008.

Tematy lekcji:

1. Czy żelazko ma duszę? – przedszkolaki w skansenie (lekcja dla przedszkoli i klas „0”)
2. Ene, due, rabe... – dawne gry i zabawy (lekcja dla klas „0” i klas 1-3 szkół podstawowych)
3. Kapliczki i krzyże przydrożne – zajęcia plastyczne (lekcja dla klas „0” i klas 1-3 szkół podstawowych)
4. Śliczne wycinanki dookoła ściany – ludowa wycinanka z papieru (lekcja dla szkół podstawowych)
5. Cała izba przystrojona – kwiaty oraz inne ozdoby z bibuły i słomy (lekcja dla szkół podstawowych)
6. Kiecki w malowanej skrzyni – strój ludowy Lasowiaków
7. Kiecki w malowanej skrzyni – strój ludowy Rzeszowiaków (lekcja dla szkół podstawowych i gimnazjów)
8. Kipi ciasto w dzieży – chleb w tradycji

ludowej oraz pokaz pieczenia w wiejskim piecu (lekcja dla szkół podstawowych, gimnazjów oraz szkół średnich)

8. Nie święci garnki lepią – i ty możesz zostać garncarzem (lekcja dla szkół podstawowych, gimnazjów oraz szkół średnich)

Zajęcia, w zależności od tematu, odbywają się w jednej z chałup, w sali lekcyjnej lub na świeżym powietrzu. Więcej informacji na temat lekcji, dodatkowych atrakcji oraz terminów można uzyskać na stronie internetowej [www.mu-](http://www.muzeum.kolbuszowa.pl)



zeum.kolbuszowa.pl lub w biurze Muzeum, od poniedziałku do piątku, w godz. 7:30 – 15:30, pod numerem telefonu 017 22 71 296.

Zapraszamy!

JARMARK WIELKANOCNY 2008

Tegoroczna Niedziela Palmowa była okazją do zaprezentowania i zakupu wyrobów rękodzielniczych oraz obejrzenia popisów scenicznych, związanych z obrzędowością świąt Wielkiej Nocy dla każdego, kto udał się do Centrum Kultury Wsi w Kolbuszowej Górnej.

Dzięki organizatorom (MDK w Kolbuszowej i MKL w Kolbuszowej) 16 marca 2008 r. twórcy ludowi, rękodzielnicy, zespoły ludowe oraz gospodynie z Kół Gospodyń Wiejskich wzięły udział w targach akcesoriów świątecznych oraz konkursach na tradycyjną pisanekę, palmę, koszyk wielkanocny oraz przedstawienie kabaretowe („z jajem”). Jury, w składzie Jolanta Dragan – MKL w Kolbuszowej, Jerzy Dynia – TVP Rzeszów oraz Izabela Tęcza – MDK w Kolbuszowej, oceniło i nagrodziło prace oraz pokazy, biorąc pod uwagę zgodność z tradycją oraz estetykę wykonania. Główne nagrody - „Złote jaja” oraz wyróżnienia przyznano w poszczególnych kategoriach:

- kat. „Tradycyjna pisanekę”

ZŁOTE JAJO – Kinga Cebulska z Glinika
Wyróżnienia: Halina Komórek z Glinika, KGW z Domatkowa, KGW z Przedborza, KGW z Cmolasu

- kat. „Tradycyjna palma”

ZŁOTE JAJO – Halina Komórek z Glinika
Wyróżnienia: Kazimiera Zagroba z Cmolasu, Janina Dyrda z Pigan, KGW z Kupna



- kat. „Tradycyjny koszyk wielkanocny”

ZŁOTE JAJO – Zespół „Górnicy” z Kolbuszowej Górnej

Wyróżnienia: Zespół „Piganeczki” z Pigan, KGW z Przedborza, KGW z Cmolasu

- kat. „Przedstawienie kabaretowe”

ZŁOTE JAJO – Zespół „Piganeczki” z Pigan oraz Stefania Buda z Nosówki
Wyróżnienie: Kinga Cebulska z Glinika

Wszystkim laureatom gratulujemy!

K. DYPA

LUDOWE AKCESORIA WIELKANOCNE KONKURS ROZSTRZYgniĘTY

18 marca 2008 r., w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego, odbyło się uroczyste ogłoszenie wyników i wręczenie nagród laureatom Powiatowego Konkursu na Ludowe Akcesoria Wielkanocne, zorganizowanego już po raz trzeci przez Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej i Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej. Spośród 202 nadesłanych prac, jury w składzie: Jolanta Dragan – MKL w Kolbuszowej, Małgorzata Wójtowicz – MKL w Kolbuszowej oraz Katarzyna Cesarz – Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej, przyznało nagrody w poszczególnych kategoriach:

- kat. koszyczki i pisanek

GRAND PRIX – Kamil Adamczyk (Gimnazjum w Raniżowie)

I miejsce – Aleksandra Sondej (SP w Raniżowie)

II miejsce – Joanna Zawartka (SP w Raniżowie)

III miejsce – Mateusz Bąk (SP w Raniżowie)

- kat. pisanek

I miejsce – Klaudia Grądzka, Justyna Malec oraz Paulina Szot (SP w Raniżowie)

II miejsce – Konrad Kulig, Magdalena Białek (SP w Dzikowcu), Jakub Grądzki (SP w Raniżowie)

III Damian Tylutki (ZS w Kupnie), Przemek Syper (SP nr 2 w Kolbuszowej), Maja Widuchowska (SP w Raniżowie), Natalia Tokarz (ZS w Dzikowcu)

Wyróżnienia: Natalia Matuła, Justyna Matuła, Joanna Rzeszut, Katarzyna Mytych (ZS w Dzikowcu), Katarzyna Borawiak (Gimnazjum w Raniżowie), Patrycja Dziuba, Patrycja Gruszka (ZS w Kupnie), Patrycja Olechno (SP w Raniżowie)

- kat. kartki świąteczne

I miejsce – Zuzanna Halat (ZS w Dzikowcu)

II miejsce – Tomasz Nowak (ZS w Dzikowcu)

II miejsce – Eliza Siębor (ZS w Dzikowcu)

- kat. palma świąteczna

I miejsce – Jagoda Beskur (Gimnazjum

w Raniżowie), Anita Śliż (SP w Mazurach)

II miejsce – Monika Kołodziej, Magdalena Jurek (Gimnazjum w Raniżowie), Karolina Woś, Sylwia Sondej (SP w Mazurach), Damian Zygmunt (Gimnazjum Specjalne w Kolbuszowej Dolnej)

III miejsce – Szymon Sondej, Katarzyna Kołodziej, Paweł Sikora, Dominika Goleśz, Magdalena Popek, Tadeusz Woś (SP w Mazurach), Andżelika Ślusarczyk (Gimnazjum w Woli Raniżowskiej), Jarosław Serafin (Gimnazjum Specjalne w Kolbuszowej Dolnej), Alicja Potańska (Gimnazjum w Raniżowie)

Wyróżnienia: Jacek Jakubiec (Gimnazjum Specjalne w Kolbuszowej Dolnej), Monika Gwóźdź (Gimnazjum w Raniżowie), Michał Łyżeń (SP nr 2 w Kolbuszowej), Aleksandra Ozga (SP w Staniszewskim), Karolina Sobieszkańska (SP nr 2 w Kolbuszowej)

Wszystkim laureatom gratulujemy!!!

K. DYPA

BENEFIS WŁADYSŁAWA POGODY

Były życzenia, gratulacje oraz podziękowania, a także wspomnienia. W tym roku jeden z najpopularniejszych ludowych skrzypków Podkarpacia, mieszkaniec podkolbuszowskiej Huciny – Władysław Pogoda skończył 88 lat. Z tej okazji, w niedzielę – 2 marca, w Wojewódzkim Domu Kultury w Rzeszowie, zorganizowano benefis na cześć jubilata. Poniżej fotorelacja.



HISTORIA KAPELI WŁADYSŁAWA POGODY

Początki zespołu, nazywanego dzisiaj Kapelą Władysława Pogody, sięgają roku 1960. Wówczas to Jan Książek z Ostrów Baranowskich zebrał grupę doświadczonych ludowych muzyków, z którymi stworzył pierwszą w kolbuszowskich stronach kapelę ludową. Grała ona w składzie: Jan Książek - skrzypce prym i śpiew, Władysław Pogoda - skrzypce sekund, Franciszek Babiarz - klarnet, Jan Durak - basy. Zespół ten przetrwał do 1965 r.

W 1972 r. Jan Książek ponownie założył, przy Powiatowym Domu Kultury w Kolbuszowej, kapelę, której skład był podobny do poprzedniej: funkcję klawecisty objął Jerzy Wrona. W zespole pojawił się akordeonista - Ryszard Wrona. W tym gronie muzycy dawali liczne okolicznościowe koncerty, a także nagrywali program w Radio Rzeszów. W dalszym ciągu była to właściwie jedyna grupa grająca muzykę Lasowiaków w jej czystej, oryginalnej postaci.

Rok 1980 przynosi zmiany w funkcjonowaniu kapeli. Kierownictwo obejmuje

Jan Cebula - trębacz i skrzypek. Z poprzedniego składu pozostają Władysław Pogoda i Jerzy Wrona, na skrzypcach gra Józef Kurda, a na kontrabasie Jarosław Mazur. Zespół ten koncertuje na scenach polskich i zagranicznych. Bierze udział w różnego rodzaju przeglądach, konkursach i festiwalach. Przy kapeli pojawia się dziewczęca grupa śpiewacza. Okresowo zespół wspomagają: Aleksander Ferret, Ryszard Bajor, Maria Cebula, Władysław Bochnak, Józef Bajor, Łucja Bryk.

Niezwykle ważnym okresem działalności jest rok 1990. Dyrektorem Domu Kultury zostaje wówczas Wiesław Minich, za którego namową Władysław Pogoda obejmuje kierownictwo kapeli. Następuje powrót do stylistyki, zbliżonej do tej z początków działalności. Ówczesny skład to: Władysław Pogoda - II skrzypce i śpiew, Jan Książek - skrzypce I, Wiesław Minich - skrzypce sekund, Jolanta Wrona - skrzypce sekund, Jerzy Wrona - klarnet, Ryszard Bajor - klarnet, Jan Styga - trąbka, Zdzisław Kłoda, Jarosław Mazur, Jan Kosiorowski - akordeon, Roman

Styga - kontrabas, Czesława Cyran - śpiew, Teresa Pruchnik - śpiew. Z tymi instrumentalistami kapela daje liczne koncerty, wygrywa konkursy i przeglądy, nagrywa płytę, występuje w mediach, rozstawiając Kolbuszowę w kraju i za granicą.

Ze względu na wydarzenia losowe i koleje życia, skład kapeli zmienia się. Dzisiaj zespół tworzą: Władysław Pogoda - skrzypce prym, Dorota Jamróz - skrzypce sekund, Jerzy Wrona - klarnet, Stanisław Rudny - trąbka, Ryszard Wrona - akordeon, Jarosław Mazur - kontrabas, Teresa Pruchnik i Czesława Cyran - śpiew. W tym właśnie składzie Kapela Władysława Pogody nagrała najnowszą płytę. Muzyków wspomagają okazjonalnie Łukasz Wrona i Jakub Augustyn.

Repertuar zespołu stanowią oryginalne lasowiackie melodie z okolic Kolbuszowej. Są to: polki, tramelki, oberki, weselne, równe, cholewioki, walczyki grane „od zawsze” na kolbuszowskich weselach i zabawach.

GMINNY KONKURS ŚWIĄTECZNY W WIDEŁCE

Dnia 13 marca 2008 r., w Domu Kultury w Widełce, odbył się Gminny Konkurs Świąteczny dla klas II i III szkół podstawowych, który miał na celu własnoręczne wykonanie przez dzieci kraszanki – pisanki oraz wykonanie ozdób wielkanocnych z gliny, np. dzbanek, zajączka, koszyczka.

Na ten konkurs, została zaproszona pani Anna Rabczak z gminy Tyczyn oraz państwo Plizgowie z Pogwizdowa – Czarna Łańcucka. Do komisji zaproszono panią Marię Mazurkiewicz, panią Małgorzatę Wójtowicz z Muzeum w Kolbuszowej oraz panią Płoch - przewodniczącą Koła Gospodyń w Widełce. Pani wicedyrektor Teresa Rząsa, powitała serdecznie wszystkich przybyłych gości i uczestników konkursu wraz z nauczycielami – opiekunami ze Szkół Podstawowych z Bukowca, Domatkowa, Kolbuszowej nr 2, Kolbuszowej Górnej, Kupna, Przedborza, Zarębek i Widełki, życząc przyjemnej pracy w wykonywaniu ozdób wielkanocnych. Następnie głos zabrali: pani Anna Rabczak, która prezentowała swoje pisanki i sposób ich wykonywania oraz pan Plizga, który mówił o swojej pracy z gliną na kole garncarskim, zachęcając wszystkich do wspólnej pracy.

Dzieci zostały podzielone na dwie grupy. Jedna grupa pracowała przy wspólnym stole z panią Rabczak, która pokazywała, w jaki sposób należy wykonać pisankę. Natomiast druga grupa, z przygotowanej gliny, wykonywała różne ozdoby wielkanocne. Państwo Plizgowie pokazali, w jaki sposób można ręcznie wykonać różne przedmioty z gliny. Każde dziecko starało się, jak najlepiej wykonać swoją pracę. Po skończonej pracy, uczniowie mieli okazję spróbować wytoczyć z gliny dzbanek na kole garncarskim, przy czym zobaczyli, że nie jest to takie łatwe do wykonania. Mimo wszystko próba wykonania przedmiotu na kole garncarskim cieszyła się wielkim powodzeniem i wzbudziła u wielu dzieci zainteresowanie pracą garncarza. Przedmioty wykonane przy pomocy garncarza dzieci mogły zabrać ze sobą.

W tym czasie komisja wybierała i oceniała prace, a nie było im łatwo, ponieważ z czterdziestu dwóch prac należało wybrać trzy prace z klas II i trzy prace z klas III. Nagrodzeni uczniowie otrzymali nagrody książkowe i dyplomy ufundowane przez Miasto i Gminę Kolbuszowa. Dodatkowo wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali krzewy ozdobne, których sponsorem było Nadleśnictwo Głogów Młp.

Na zakończenie, pani wicedyrektor Teresa Rząsa z Zespołu Szkół w Widełce wraz z panią Elżbietą Fabińską, podziękowały wszystkim za przybycie i udział w konkursie oraz złożyły życzenia wielkanocne. Uczestnicy konkursu mieli zapewniony poczęstunek oraz przywóz i odwóz do swoich szkół.

ORGANIZATOR KONKURSU
ELŻBIETA FABIŃSKA

Projekt wymiany szkół partnerskich

”ROZRYWKI – SZANSĄ DLA MŁODZIEŻY!”

W dniach 16-19 stycznia br. zastępca dyrektora Zespołu Szkół Technicznych w Kolbuszowej Grażyna Pełka wraz z nauczycielką języka francuskiego Teresą Zubą wzięły udział w wizycie przygotowawczej w Paryżu. Wizyta miała na celu wstępne przygotowanie projektu wymiany uczniów pomiędzy trzema szkołami: Zespołem Szkół Technicznych z Kolbuszowej, liceum Saint Armel z Ploermele (Francja) oraz Cobh Community College z Cobh (Irlandia).

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele wszystkich wymienionych szkół. Ze strony francuskiej był to Yves Le Gal – dyrektor liceum Saint Armel, a ze strony irlandzkiej Tomes Jones – zastępca dyrektora Cobh Community College.

Efektom tej wizyty jest projekt zatytułowany: ”Rozrywki – szansą dla młodzieży!”, napisany w trzech językach i złożony w Agencjach Narodowych Francji, Irlandii i Polski. Projekt będzie realizowany w latach 2008-2010 w ramach programu Comenius „Uczenie się przez całe życie”. Przewidziane są trzy wymiany młodzieży. W październiku 2008 r. uczniowie polscy i francuscy pojechaliby do Irlandii. W kwietniu 2009 r. młodzież francuska i irlandzka przyjechałaby do Polski, a w październiku 2009 r. Polacy i Irlandczycy odbyliby podróż do Francji. W każdym kraju planowane są działania, które mają uświadomić młodym ludziom, że wolny czas można spędzać w różny sposób: może być dla nich formą rozwoju własnej osobowości i pasji, ale może też być źródłem destrukcji (alkoholizm, narkomania i inne uzależnienia). Spotkanie z rówieśnikami z innych krajów, po-

znanie ich życia codziennego, zwyczajów i rozrywek będzie zapewne niezwykłym doświadczeniem dla uczniów partnerskich szkół.

Zespół Szkół Technicznych współpracuje z francuskim liceum Saint Armel już od 15 lat. Obecnie chce rozszerzyć tę współpracę o Irlandię – kraj aktualnie bardzo popularny. Irlandczycy są również zainteresowani Polską, między innymi dlatego, że uczniami Cobh Community College są dzieci polskich emigrantów. Ten projekt umożliwi młodzieży otwarcie się na rzeczywistość europejską, pozwoli jej odkryć różnice kulturowe i ekonomiczne partnerskich krajów, dowartościuje ich umiejętno-

ści. Jeśli projekt zostanie zaakceptowany przez Unię Europejską na jego realizację otrzymamy 24.000 euro... i jeszcze niejednokrotnie będziemy o nim pisać na łamach Ziemi Kolbuszowskiej.

TZ

OGŁOSZENIE

SPRZEDAM:

Działki budowlane, malowniczo położone w odległości 3 kilometrów od rynku kolbuszowskiego, w miejscowości Nowa Wieś. Działki są ujęte w planie zagospodarowania przestrzennego z zapewnieniem warunków dostaw wody, gazu i prądu. (4 x 9 arów i 1 x 12 arów). Cena 3000/ar tel. 0 605 640 640.



JAN PAWEŁ II – TRZECIA ROCZNICA ŚMIERCI

„Przejdzie do historii jako Jan Paweł Wielki, a może się okazać, że stał się największą postacią, jaką wydała Polska, największą nie tylko w skali naszego milenium, ale dwóch tysięcy lat chrześcijaństwa”

JAN NOWAK – JEZIORAŃSKI

2 kwietnia 2008 r. uczniowie ZS w Kupnie zgromadzili się na uroczystym apelu poświęconym sylwetce naszego wybitnego rodaka i patrona szkoły – Papieża Jana Pawła II. Obchodząc trzecią rocznicę Jego odejścia do domu Ojca, młodzież przypominała znane słowa Papieża, które odcisnęły się wielkim piętnem w naszych sercach, dzięki którym możemy uczyć się od naszego rodaka świętości życia i bronięcia prawdy, nie bojąc się krytyki.

„I dlatego – zanim stąd odejdę, proszę was, abyście to całe duchowe dziedzictwo, któremu na imię „Polska”, raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością – taką, jaką zaszczepia w nas Chrystus na chrzcie świętym; abyście nigdy nie zwątpili i nie znużyli się, i nie zniechęcili; abyście nie podcinali sami tych ko-

rzni, z których wyrastamy” (Kraków 10 czerwca 1979 r.).

Składając hołd Janowi Pawłowi II odczytano słowa, ułożone przez jedną z uczennic naszej szkoły:

(„ ...Chcemy Cię zapewnić o naszej wierności i pamięci o Tobie.

Pamiętamy Twoje słowa, Twoje gesty.(...) Dzisiaj każdy z nas ma Ciebie w sercu...”) – fragment.

Podczas uroczystości została wspólnie odśpiewana ulubiona pieśń Ojca Świętego - „Barka”. Na zakończenie spotkania młodzież odmówiła modlitwę o szybką beatyfikację Papieża Jana Pawła II.

Bo przecież jak pisał

Czesław Miłosz;

*„Twój portret w naszym domu, co dzień nam przypomni,
Co może jeden człowiek, i jak działa świętość.”*

LUCYNA KARKUT

URSZULA PUZIO- SZEWC



Europejskimi szlakami

ROWEREM W SUROWEJ KRAINIE DALEKIEJ PÓŁNOCY

Finnmark to najbardziej północna część Norwegii i całej Europy. Za sprawą ciepłego prądu Norweskiego, który miesza się z zimnymi wodami Oceanu Arktycznego, przez większą część roku niebo pokryte jest gęstymi chmurami, a deszcz i silny wiatr to niemal codzienność.

Trasa, którą pokonywałem już od ponad trzech tygodni, zmieniła się z górskiej na pagórkowatą. Dotarłem do słynnej z prehistorycznych malowideł miejscowości Alta, gdzie zrobiłem zakupy na kilka dni i wysuszyłem przemoczone rzeczy. Parę kilometrów za miastem zaczął się długi podjazd na Płaskowyż Sennalandet, który robi wrażenie - przede wszystkim występuje tu typowa roślinność tun-

drowa, nawet bez charakterystycznych dla tej szerokości geograficznej karłowatych brzózek. Właśnie w ten sposób wyobrażałem sobie przed wyjazdem daleką północ - pustka jak okiem sięgnąć! Po zdobyciu najwyższej "przełęcz" na ok. 385 m jechałem w dół szerokiej doliny rzeki Reppartfiordelva, gdzie zaczął wiać bardzo silny i lodowaty wiatr z północy, który niemal zmiatał mnie z drogi. Długi

płaskowyż w tych warunkach to prawdziwa katorga, jadę blisko środka jezdni by mieć miejsce na skutki dotkliwych podmuchów i nie wypaść poza szosę. Z prawdziwą ulgą dojeżdżam do początku zjazdu, bo i padać też zaczyna. Rozbiłem namiot na grubej warstwie mchu i mimo dużego wyczerpania nie mogłem zasnąć. Powodem było słońce, które nie miało ochoty schować się pod horyzont. Zdałem sobie

sprawę, że znajduję się w strefie dnia polarnego, do którego jednak szybko się przyzwyczaiłem. Przez większość następnego dnia okrążyłem malowniczy fiord Porsanger. Pierwszy kawałek jechało się całkiem przyjemnie, choć było zimno i pochmurno, ale trzeba przyznać, że takie warunki pasują do ponurego ale i pięknego krajobrazu fiordów. Niestety zaczęło mocno wiać, szczególnie na fragmentach drogi pokonywanych w stronę lądu (jest tu całe mnóstwo zatoczek, które trzeba objeżdżać). Po chwili również zaczyna padać deszcz, który towarzyszy mi przez kolejne kilometry. W takich warunkach jedzie się bardzo nieprzyjemnie, bo kurtka przeciwdeszczowa działa na wietrze jak żagiel. Wreszcie dojeżdżam do Nordkapp-tunel, który biegnie 212 metrów poniżej poziomu morza i prowadzi do wyspy Mageroya. Końcówka przed tunelem to bardzo ciężka walka z zimnym i wilgotnym północnym wiatrem. Chwilami muszę jechać nawet 10km/h! Jazda pod dnem morskim była dla mnie prawdziwą ulgą - nie wieje i mimo wszystko trochę cieplej, szczególnie kręcąc pod górę. Sam tunel to najpierw 3km ostro w dół (9%), później 1km po płaskim i wreszcie 3km ciężkiej wspi-



Nocleg w świetle dnia polarnego na wyspie Mageroya - widok w kierunku Knivskjellodden.

naczki (wg znaków 10%). Wykonany jest perfekcyjnie - szeroki, świetna wentylacja (choć bardzo głośna - słysząc rumor wiatraków wiszących pod sufitem, myślałem z początku że wyprzedza mnie co najmniej tir). Po ponad 100km osiągam wreszcie najbardziej na północ położone miasto na świecie - Honningsvåg, które jest bardzo fajnie wpasowane w zatoczkę na skalistym wybrzeżu Mageroyi. Na drugi dzień i tak już paskudna pogoda znacznie się pogorszyła, powodując, że ostatnie 30km na Nordkapp były z pewnością najcięższym odcinkiem jaki kiedykolwiek pokonałem podczas moich wypraw. Już za miastem, na nadmorskim dojeździe do pierwszej góry, wiało nieludzko, cały czas prosto w twarz. Na podjeździe rzucało mnie po całej szerokości jezdni, kilka razy skręcało rowerem tak, że zryczajnie z niego spadałem. Na szczycie wjeżdżam w chmury, zaczyna trochę padać, mimo to jadę w bluzie, bo z moją dość obszerną kurtką przeciwdeszczową na tym wietrze nigdzie bym nie dojechał. O postoju nawet nie ma co w tych warunkach myśleć - jest zaledwie kilka stopni ciepła, a z tym atomowym wiatrem chyba około zera. Zjazd pokonuję środkiem jezdni, by mieć zapas, gdy boczny wiatr spycha mnie na skraj szosy. Na dole przestaje padać i polepsza się widoczność, ale przede mną druga kilkusetmetrowa ściana i znowu czołowy wiatr. Z czasem zaczyna całkiem niezłe padać, a co gorsza wiatr niesie wodę znad morza - oczywiście słoną, co powoduje że wkrótce mam całkiem zażawione oczy. Widoczność jest ograniczona do kilku metrów. Po wjeździe na szczyt, gdy myślałem, że to już koniec, znowu rozczarowanie – zjazd



Nordkapp – „komercyjny” północny kraniec Europy.

kilkadziesiąt metrów w dół po serpentykach i jeszcze ze dwa takie małe "kolanka" zanim w końcu, nieludzko już skatowany, widzę wreszcie tabliczkę z napisem Nordkapp. Nic nie oglądając wjeżdżam do bezpłatnego dla rowerzystów Centrum Turystycznego, gdzie od razu przebieram się w suche rzeczy i przez dobrą godzinę dochodzę do siebie. Te ostatnie 30km zajęły mi ponad trzy godziny, podczas których zmagalem się ze sztormową pogodą i odczuwałem gwałtowne zmiany ciśnienia atmosferycznego.

Na północnym krańcu Europy spędziłem dwie doby. Zwiedziłem całe Centrum Turystyczne, w którym warto obejrzeć wspaniały film puszcany w specjalnym panoramicznym kinie, ukazujący przyrodę Mageroyi przez wszystkie cztery pory roku. Liczne wystawy pozwalają poznać historię Przylądka Północnego oraz rolę

trasy arktycznej w czasie II wojny światowej, gdy konwojowano nią tony ekwipunku dla Rosji do niezamarzających w zimie portów Murmańska i Archangielska. Już po 24 godzinach od mojego przyjazdu pogoda wyraźnie się poprawiła - wiało znacznie mniej, przestało padać, widoczność całkiem przyzwoita. Idealne warunki do fotografowania.

Przylądek Północny - Nordkapp (71°10'21"N), błędnie uznawany jest za najdalej na północ wysunięty punkt Europy. W rzeczywistości jest nim przylądek o nazwie Knivskjellodden, który znajduje się również na wyspie Mageroya. Jest on wysunięty o około 1500 m bardziej na północ niż Nordkapp, jednak wynurza się niżej nad poziom morza i jest turystycznie mniej atrakcyjny.

PIOTR BUJAK

Zdrowie

W NIEWOLI EMOCJI

W dzisiejszych czasach, pełnych pośpiechu i przepracowania, w których dni biegną jak szybko przewijana taśma filmowa, coraz więcej ludzi mówi o swojej nerwowości.

W życiu każdego człowieka, zwłaszcza w trudnych lub przełomowych sytuacjach, zdarzają się momenty, gdy odczuwa się napięcie, przygnębienie, lęk. Mogą temu towarzyszyć różne dolegliwości, które – jak okazuje się po zdiagnozowaniu – nie mają związku z konkretną chorobą.

Podobieństwo zachowań neurotycznych do przejściowych reakcji zdrowego organizmu powoduje niestety, że często przegapiamy poważny kryzys emocjonalny. Męczymy się więc z przykrymi objawami i albo próbujemy je sami przetrzymać albo powoli przyzwyczajamy się

do takiego stanu i uznajemy go za normę, nie zdając sobie sprawy, że bezpowrotnie tracimy coś z naszego życia.

Jeśli przyjąć, że nerwica jest nasiloniem i przedłużeniem w czasie objawów typowych dla sytuacji traumatycznych, to warto się zastanowić, co zrobić, aby uchwycić niepokojący moment.

Osiowymi symptomami nerwicy są: lęk, zaburzenia wegetatywne, egocentryzm i mechanizm błędnego koła.

Lęk jest przeżyciem tak częstym, że praktycznie niemożliwym do wyeliminowania. Problemem staje się wówczas, gdy przekracza normę, staje się wszech-

obecny i tak silny, że utrudnia stałe zajęcia, blokuje rozwój. W nerwicy ma postać nieustannego niepokoju, napadów przerażenia lub zmusza do powtarzających się bezsensownych czynności, lub zaniechania pewnych działań. Czyni niemożliwym normalne funkcjonowanie.

W codziennym życiu ludzi zdrowych lęki i obawy również są obecne, ale nie aż tak nasilone, choć mogą przybierać formę np.: wielokrotnego sprawdzania zamkniętych drzwi lub wyłączenia gazu, a także różnych rytuałów dotyczących zdarzeń.

W nerwicy spotykamy często obniżony nastrój, co wiąże się ze stałym napięciem wewnętrznym i zmęczeniem, gdy noc nie daje wytchnienia, a w dzień trapią złe myśli i zmyry. Smutek przeplata się z tłumioną agresją, wrogością, urazami, poczuciem niewybaczalnej krzywdy, nieporozumienia czy przegranej. Może to prowadzić do autoagresji, wycofania, rezygnacji z podejmowania działań zmierzających do rozwiązania niekomfortowej sytuacji.

Z odczuciami na poziomie psychiki wiążą się w nerwicach wyraźne symptomy ze strony ciała, tzw. somatyzacja objawów. Mogą to być zaburzenia ze strony

układu sercowo-naczyniowego, pokarmowego, nasilenie migren, wzmożona potliwość i inne. Jeśli do tego dodamy zaburzenia łaknienia i problemy ze snem, to łatwo będzie zrozumieć, dlaczego nerwica, choć nie boli, czyni życie niemożliwym.

Ludzie na ogół umieją sobie radzić ze stresem i przykrymi zdarzeniami, mają wypróbowane sposoby na obłaskawienie lęku, wiedzą, kiedy potrzebują wsparcia i odpoczynku. Często wystarczy zmiana rytmu dnia, rozluźnienie zajęć lub przemysłenie priorytetów życiowych. Może trzeba zrobić oddech i wyjechać na kilka dni, zrelaksować się poza domem, zwyczajnie wygadać czy wypłakać w czyjś przyjazny

rękaw. Pozamykać pewne sprawy, wybaczyć sobie i innym, aby jad nie zalewał naszych myśli.

Gdy uświadomimy sobie często niczym nieuzasadnione obawy i dziwactwa, możemy spróbować je wyeliminować w oparciu o własny potencjał. Odejście od przesadnych wymagań, zadbanie o dobrą kondycję fizyczną, a przede wszystkim relaks w gronie przyjaciół, rozwijanie zainteresowań i talentów, rozrywka, spowodują, że życie przestanie być pasmem nieustającej zgrzyoty dla nas i naszych bliskich.

MGR WIESŁAW DZIOPAK

ZAPARCIA

Zaparcem nazywamy przedłużone zaleganie treści pokarmowej w jelicie grubym, w następstwie czego dochodzi do wydalania stolca z wysiłkiem co kilka dni. Wyróżniamy zaparcia okresowe i przewlekłe.

Etiologia:

Przyczyny zaparcć okresowych:

- niewłaściwe odżywianie (małe ilości spożywanych posiłków, małe ilości wypijanych płynów, jedzenie w pośpiechu, zbyt mała ilość błonnika w pokarmach)
- zaburzenia emocjonalne
- ciąża i miesiączka
- tzw. „gorączka podróży”.

Przyczyny zaparcć przewlekłych:

- zaburzenia czynności motorycznej jelit
- zespół jelita nadwrażliwego
- rak jelita grubego
- choroby zapalne jelit
- zrosty poopercyjne
- choroby narządu rodowego
- choroby dróg żółciowych i układu moczowego
- choroby metaboliczne (cukrzyca, niedoczynność tarczycy)
- u ludzi starszych - zmiany inwolucyjne w przewodzie pokarmowym, siedzący tryb życia i unieruchomienie spowodowane ciężkimi chorobami, zaburzenia neurologiczne i psychiczne, wpływ leków (w tym nadużywanie środków czyszczących)
- choroby odbytu (szczeliny odbytu, guzki krwawnicze, uchyłki jelita grubego, u dzieci choroba Hirschsprunga).

Objawy kliniczne:

- brak regularnego oddawania stolca
- stolec oddawany z trudem, zbity, kulkowy, czasami heterogeny lub główkowaty, często w niewielkich ilościach
- czasami stolec może być pokryty świążką, wynaczynioną krwią
- objawy ogólne (uczucie pełności w jamie brzusznej, wzdęcia, kruczenie, bóle kolkowe ustępujące po oddaniu stolca, bóle głowy, nudności, brak apetytu)
- nerwica wegetatywna.

Objawy mogące wskazać przyczynę zaparcć:

- jeżeli zaparcia są od urodzenia to przyczyną mogą być wady wrodzone
- zaparcia we wczesnym dzieciństwie to choroba Hirschsprunga
- ból odbytu to przyczyna miejscowa np. szczelina odbytu
- krwawienie: to może być rak jelita, zapalenie śluzówki jelita grubego, guzki krwawnicze (żylaki), przetoki okołoodbytnicze
- biegunki naprzemienne z zaparciami to może być zespół jelita nadpobudliwego lub rak jelita grubego lub uchyłki jelita grubego
- utrata masy ciała to odchudzanie lub rak jelita grubego.

Rozpoznanie:

- wywiad chorobowy, badanie stolca na obecność krwi utajonej
- badanie per rectum, badanie rekto-sigmo-kolonoskopia, wlew kontrastowy jelita grubego.

Powikłania przewlekłych zaparcć:

- żylaki odbytu (guzki krwawnicze), wypadanie odbytnicy
- owrzodzenie odbytnicy
- uchyłki jelita grubego
- nadprodukcja śluzu, wywołana przez utrudniony pasaż stolca przez kanał odbytu
- zaburzenia psychiczne, związane z koncentracją uwagi na przebieg wypróżnień.

Leczenie:

- a/ dietetyczne:
 - wypijanie większej ilości płynów (2 do 3 litrów na dobę)
 - wypełnianie połowy dziennego limitu tłuszczów tłuszczami roślinnymi (np. olej

ślonecznikowy)

- dieta lekkostrawna bogatoresztkowa (owoce, warzywa, chleb pełnoziarnisty, płatki kukurydziane, otręby pszenne itp.)
- ograniczenie ostrych przypraw, napojów alkoholowych, kawy, mocnej herbaty
- unikanie potraw zapierających (np. ryżu, makaronów, białego pieczywa, ograniczenie spożywania ziemniaków).

b/leczenie przyczynowe – jeżeli zdiagnozujemy konkretną jednostkę chorobową.

c/ prowadzenie aktywnego trybu życia (spacery, basen, uprawianie sportów przez młodych ludzi, ćwiczenia rozciągające i gimnastyka w każdym wieku).

d/ farmakologiczne (gdy nieskuteczność postępowania niefarmakologicznego, długotrwałe unieruchomienie chorego, konieczność stosowania leków, które powodują zaparcia, zaburzenia psychiczne - demencja, ciężka depresja):

- mieszanki ziołowe (zawierające korę kruszyny, liście senesu, nalewka z rzewienia, owoc szakłaku, powidła śliwkowe, Normosan, Altra, Alax itp.)
- leki zwiększające przepuszczalność błony śluzowej jelita dla wody, np. olej rycynowy, Bisacodyl
- trudno wchłaniające się cukry, np. sorbitol, lactulosa
- leki o działaniu osmotycznym, np. siarczan magnezu, siarczan sodu
- leki powlekające jelita, np. ciekła parafina
- leki prokinetyczne czyli przyśpieszające pracę jelita grubego
- leki zmniejszające napięcie ściany jelita grubego, a tym samym poprawiające jego pracę (np. Duspatalin, Debridat, Tribux).

DR N. MED. JAROSŁAW RAGAN

LOKALNA GRUPA
DZIAŁANIA LASOVIA

Nasza LASOVIA, to „mała ojczyzna” Lasowiaków

- zadowolonych z życia mieszkańców zachodniej części Puszczy Sandomierskiej.

To kraina, gdzie różnorodne środowiska w duchu partnerstwa realizują nowatorskie projekty, zorientowane na poprawę jakości życia, przy wykorzystaniu poszanowaniu dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego.

W dniu 29 grudnia 2005 r. Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania LASOVIA zostało zarejestrowane w Krajowym Rejestrze Sądowym - Rejestrze Stowarzyszeń, Innych Organizacji Społecznych i Zawodowych, Fundacji oraz Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej. W dniu 26 stycznia 2007 r. Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania LASOVIA podpisało umowę na dofinansowanie projektu z Fundacją Programów Pomocy dla Rolnictwa FAPA na kwotę 734 260,00zł, na okres 14 miesięcy. Jednym z celów projektu „Lasovia - źródło rozwoju lokalnego partnerstwa”, realizowanego w ramach Pilotażowego Programu Leader+, było stworzenie trwałego i otwartego stowarzyszenia zajmującego się w sposób innowacyjny rozwojem terenów wiejskich, w tym przede wszystkim:

1. Opracowanie i realizacja Lokalnej Stra-

tegi Rozwoju (LSR), w rozumieniu ustawy z dnia 7 marca 2007 r. o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich, przepisów wykonawczych do tej ustawy oraz przepisów Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007- 2013,

2. Podejmowanie inicjatyw i działań mających na celu pobudzenie aktywności społeczności lokalnych oraz ich czynny udział w opracowaniu i realizacji LSR,

3. Upowszechnianie i wymiana informacji o inicjatywach związanych z aktywizacją ludności na obszarach wiejskich położonych w obszarze działania LGD,

4. Propagowanie działań na rzecz realizacji LSR w obszarze działania LGD, pozyskiwanie partnerów i źródeł finansowania LSR, w tym programów pomocowych,

5. Promocja obszarów wiejskich położonych w obszarze działania LGD,

6. Udzielanie wsparcia mieszkańcom obszaru objętego LSR w zakresie przygotowania projektów i pozyskiwania środków na ich realizację, w tym z programów pomocowych.

Rolą Lokalnej Grupy Działania LASOVIA jest przede wszystkim budowanie kapitału społecznego na wsi oraz przejęcie odpowiedzialności za rozwój swojego regionu. Obecnie zbliża się nowy okres programowania Unii Europejskiej. W budżecie na lata 2007-2013 sporo funduszy skierowanych będzie do Lokalnych Grup Działania, działających na rzecz rozwoju obszarów wiejskich, ochrony i promocji środowiska naturalnego, krajobrazu i zasobów historyczno - kulturowych, turystyki oraz popularyzacji i rozwoju produkcji wyrobów regionalnych. Do korzystania z tych środków trzeba się przygotować. Lokalna Grupa Działania, wykorzystując



wszystkie możliwości, jakie daje członkostwo Polski w UE, może stać się potężną organizacją lokalną, która kreuje rozwój całego regionu. Bardzo ważnym elementem jej działania jest współpraca z partnerstwami w innych miejscach Polski i Unii Europejskiej. Stowarzyszenie LASOVIA będzie realizowało swoje cele poprzez:

1. Przeprowadzenie działalności edukacyjno – szkoleniowej i doradczej.
2. Przeprowadzenie działalności promocyjnej i informacyjnej.
3. Prowadzenie działalności naukowej i badawczej.
4. Przeprowadzenie niezależnych opracowań, studiów, analiz, ekspertyz, ocen raportów i opinii wraz ze składaniem wniosków i postulatów w sprawach z zakresu działalności statutowej.
5. Wypowiadanie się w sprawach publicznych, związanych z celami Stowarzyszenia.
6. Współpracę z partnerami społeczno – gospodarczymi oraz publicznymi oraz wspieranie partnerstwa publiczno – prywatnego.
7. Organizowanie konferencji, sympozjów, wystaw, przeglądów, debat, festynów, zlotów, rajdów oraz wizyt i wyjazdów studyjnych.

Czynnikami charakteryzującymi obszar LGD są:

- Uwarunkowania kulturowe - Obszar LGD LASOVIA to region gdzie lokalna twórczość zwiększa atrakcyjność turystyczną i służy własnemu środowisku. Region Lasowiacki, jest zaliczany do regionów o żywej kulturze ludowej, szczególnie ze względu na zachowanie tradycji śpiewu, muzyki, tańca, obrzędowości.
- Walory przyrodniczo krajobrazowe, zbiorowiska roślinne i zwierzęce - dla tego obszaru lasy stanowią dość charakterystyczny element i jednocześnie tworzą siedliska dla bogatej i różnorodnej fauny, są one ostoją wielu cennych gatunków zwierząt.
- Podobne kierunki rozwoju dla gmin wchodzących w skład LGD LASOVIA.
- Poprawa warunków do gospodarowania, wykorzystanie odnawialnych źródeł energii, internetyzacja obszaru LGD, ekologiczne rolnictwo, produkty lokalne itp.
- Historia - na obszarze LGD występu-



ją interesujące obiekty dziedzictwa kulturowego, do których należą zabytki sakralne, pojedyncze zespoły dworskie czy miejsca związane z historią II wojny światowej.

Dzięki uczestnictwu w II Schemacie Pilotażowego Programu Leader+ LGD LASOVIA zleciła szereg opracowań mających przyczynić się do rozwoju obszaru.

W okresie wakacyjnym odbyły się imprezy promujące obszar Lokalnej Grupy Działania LASOVIA, a były to:

- Cykl imprez „LATO U HUPKI” - 24.06.2007, 22.07.2007, 26.08.2007, teren Gminy Niwiska,
- „ŚWIĘTO LATA W KAMIONCE” - 01.07.2007 oraz Dożynki Gminne 09.09.2007 - teren Gminy Ostrów,
- „DNI CMOLASU” - 22.07.2007 oraz 16.09.2007 - teren Gminy Cmolas.

Ponadto Lokalna Grupa Działania LASOVIA była organizatorem imprez kulturalnych służących promocji podmiotów działających na jej obszarze. Kolejno odbyły się:

- 3.05.2007 w Ostrowach Tuszowskich
- Powiatowe uroczystości Dnia Strażaka,
- 17.06.2007 w Niwiskach - Kulturowanie lokalnych tradycji – szansą na rozwój,
- 19.08.2007 w Ostrowach Baranowskich – Poświęcenie figury świętego

Floriana wraz z uroczystym otwarciem drogi,

- 11.11.2007 w Ociece Artystyczna Biesiada Ociecka przy proziokach i bigosie,
- 24.11.2007 w Niwiskach współorganizacja V-tej Biesiady u Hupki.

Lokalna Grupa Działania może również poszczycić się własną stroną internetową oraz materiałami promocyjnymi takimi jak:

- Foldery informacyjne - Albumy
- Mini folderki informacyjne
- Mapa LGD LASOVIA
- Film promocyjny (DVD)

W dniu 4 kwietnia 2007 r., w Cmolasie, zorganizowano konferencję z udziałem Pana Mariusza Bednarza z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego w Rzeszowie, na którą zostali zaproszeni Przedstawiciele Lokalnych Grup Działania województwa Podkarpackiego.

Zorganizowane zostały szkolenia aktywizujące dla mieszkańców dotyczące Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz Lokalnej Strategii Rozwoju na lata 2007-2013. Zgodnie z punktem B. II.5.2. planowany jest wyjazd studyjny, którego celem jest szeroko rozumiana współpraca oraz wymiana doświadczeń z Lokalnymi Grupami Działania za granicą.



"ZIEMIA KOLBUSZOWSKA W OBIEKTYWIE" ARCHITEKTURA

Zapraszamy Państwa do wzięcia udziału w konkursie fotograficznym. Jeszcze do 20 kwietnia można nadsyłać zdjęcia do etapu "ARCHITEKTURA".

Organizatorami konkursu, oprócz naszego miesięcznika, są: Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Kolbuszowej, Urząd Miejski w Kolbuszowej, Nadleśnictwo Kolbuszowa oraz portal Kolbuszowawsieci.pl

Regulamin konkursu:

Konkurs będzie się składał z 4 etapów: architektura, krajobrazy, fauna i flora oraz ludzie i wydarzenia. Przyjmowanie zdjęć do pierwszego etapu rozpoczynamy 9 marca 2008 roku. Na fotografii czekamy do 20 kwietnia. Wyniki pierwszego etapu zostaną opublikowane w numerze majowym.

Do konkursu można zgłaszać tylko zdjęcia wykonane na terenie powiatu kolbuszowskiego. Każdy z etapów zakończy się wyłonieniem najlepszych zdjęć i w każdym etapie zostaną przyznane nagrody. Jurorami decydującymi o wynikach konkursu będą przedstawiciele instytucji organizujących konkurs oraz zaproszeni goście.

Uczestnicy mogą zgłaszać do etapów dowolną liczbę zdjęć. Dozwolone też są serie zdjęć, które będą traktowane jako jedna praca. Zdjęcia mogą być wywołane lub też w formie elektronicznej. Minimalnie zdjęcie powinno mieć rozmiar 1024x756 pikseli.

Wywołane zdjęcia należy dostarczyć na adres redakcji: Ziemia Kolbuszowska, ul. Kościuszki 6, 36-100 Kolbuszowa. Zdjęcia cyfrowe należy nadsyłać na adres ziemiakolbuszowska@wp.pl lub umieszczać w specjalnie przygotowanym katalogu w galerii portalu www.Kolbuszowawsieci.pl. Wszystkie zgłoszone zdjęcia będą publikowane na tym portalu. Najciekawsze fotografie będą również publikowane w naszej gazecie.

Organizatorzy zastrzegają sobie możliwość wykorzystania zdjęć do potrzeb promocyjnych (zawsze z podaniem autora zdjęcia). Urząd Miejski planuje wybrać 12 z nadesłanych zdjęć i umieścić je na kalendarzu gminnym na rok 2009. Autorzy wybranych zdjęć zostaną specjalnie nagrodzeni.

Chcesz by Twoje zdjęcie również znalazło się tutaj?
Wyślij je na adres ziemiakolbuszowska@wp.pl
lub umieść na stronie Kolbuszowawsieci.pl
Najlepsze zdjęcia będą publikowane w naszej gazecie!

ZDJĘCIA NADESŁANE NA KONKURS:

Bloczki (Autor: Błados)



Studnia w rynku (Autor: Asiula)



Stara chałupa w Niwiskach (Autor: Maciej Bilek)

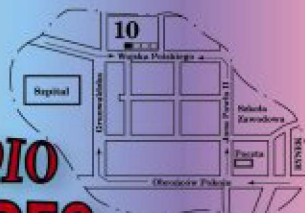


Kolbuszowa (Autor: Katarzyna Ragan)

profesjonalne videofilmowanie i fotografowanie wszelkich uroczystości
wykonywanie zdjęć amatorskich: cyfrowych i z filmów
przeżywanie kaset VIDEO na DVD

NISKIE CENY!

Jan Cichoń



**STUDIO
FOTO-VIDEO**

Zapraszamy do korzystania z naszych usług!

36-100 Kolbuszowa, ul. Wojska Polskiego 10
tel. 017/ 22 71 687, tel. kom. 0 692 550 382



Aparaty Cyfrowe w Super Cenach Idealny prezent na komunie



Kodak Z1275

Rozdzielczość: 12,4 mln pikseli
Zoom optyczny 5 x
Stabilizator obrazu
Nagrywanie filmów
LCD 2,5 cala



Samsung NV15

Rozdzielczość: 10,2 mln pikseli
Maks. rozmiar zdj. 3648 x 2736
Zoom optyczny 3 x
Nagrywanie filmów
LCD 2,5 cala



Samsung S85

Rozdzielczość: 8,2 mln pikseli
Zoom optyczny 5 x
Nagrywanie filmów
Rozpoznawanie twarzy
LCD 2,5 cala



ICAM DC 700

Rozdzielczość: 7,0 mln pikseli
Zoom optyczny 3 x
Nagrywanie filmów
Programy tematyczne
LCD 2,5 cala



Nikon Coolpix L11

Rozdzielczość: 6,0 mln pikseli
Zoom optyczny 3 x
Nagrywanie filmów
+ futerał !!!
+ karta SD 1GB !!!

FOTO ZOOM Kolbuszowa ul. Jana Pawła II 13 tel. (017) 227 14 38, tel. kom. 695 271 438

CENTRUM HANDLOWE

ORZECH

ul.11 listopada 3, 36-100 Kolbuszowa

Do Państwa dyspozycji:

- **DOLNA KONDYGNACJA:** Neonet (AGD,RTV), Art. Elektryczne, 1001 Drobiazgow (serwisy obiadowe, sztucce, plastiki itp.), Pasmanteria, „Kora”(ręczniki, pościel) Usługi Foto,

Od lutego 2007 Stoisko Monopolowe oraz Usługi Foto zostały przeniesione na dolną kondygnację (wejście od parkingu)

- **PARTER:** Art. Spożywcze, Chemia gospodarcza, Kantor Wymiany Walut, Bankomat
- **I PIĘTRO:** Odzież damska i męska, Obuwie damskie i męskie, Zabawki, kosmetyki, Pamiątki okolicznościowe, Rozlewnia Perfum, Art.szkolne i papiernicze, Biżuteria,
- **II PIĘTRO:** Specjalistyczne gabinety lekarskie, Badania USG, EKG, Gabinet Ginekologiczny, Gabinet Rehabilitacyjny(Fizykoterapii), Gabinet Pielęgniarski, Analityka, Ubezpieczenia Generali, Gabinet Dentystyczny

ZAPRASZAMY NA UDANE ZAKUPY

www.sklepy.orzech.com.pl